

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorażczyzny 1. 31.  
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.  
Tel. Administracji 78. —

Cena  
egzemplarza  
**20 gr.**

Należność roczną płacono w całości.

**GAZETA**

*Biblioteka  
Jagiellońska*

# PORANKA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 8422

Lwów, piątek 24 lutego 1928.

Rok XIX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka.

Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.

## Sowjety nagle zapragnęły sfinalizowania rokowań handlowych z Polską.

Obrzymi proces polityczny w Wnie. - Zniszczenie amunicji  
zatrzymanej w St. Go thard. - Sensacyjne samobójstwo mło-  
dej mężatki. - Cyniczna czwórka wyrostków morderców.

WICEPRZEMIER BAPTEL W WILNIE.

Wilno, 22. lutego. (Tel. G. P.) Dnia 26. bm. przybywa tu wicepremier Bap-  
tel, który spędzić ma w Wilnie dwa dni,  
przyczem wygłosi kilka odczytów. Dnia  
22. bm. przybyć ma do Wilna dyrektor  
dep. polit. M. S. Wojsk. Światłski.

10-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI ESTONJI.  
(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. lutego. (ps) Z okazji  
10-lecia niepodległości Estonji Prezydent  
Rzpltej jak również minister spraw zagr-  
wysłali do prezydenta i ministra spraw  
zagranicznych w Estonji depesze gratu-  
lacyjne.

POGŁOSKI PADOŚNE, ALE —  
PRZEDWCZESNE...

Warszawa, 22. lutego. (Tel. G. P.)  
W związku z pogłoskami, jakie uka-  
zały się o mającem nastąpić obniże-  
niu opłat paszportowych, „Kurjer  
Warsz.” dowiadyuje się z kół miarod-  
dajnych, że pogłoski te są przed-  
wczesne.

P. ULJANOW AWANSOWAŁ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 22. lutego. (ps) Jak się  
dowiadujemy b. charge d'affaires po-  
selstwa sowieckiego w Warszawie p. Ale-  
ksander Uljanow, został powołany do  
Centrali w Moskwie.

ODROZONY LOKAUT METALOWY  
W NIEMCZECH.

Berlin, 22. lutego. (Tel. G. P.) Zwią-  
zek przemysłu metalurgicznego Niemiec  
oświadcza, że wobec nadania orzeczenia  
rozjemczego widział się zmuszony odro-  
czyć zapowiedziany lokaut do 23. bm.  
Jeżeli okazałaby się konieczność przepro-  
wadzenia zarządzeń lokautowych to by-  
łoby to odpowiedzią na nieustępliwe sta-  
nowisko ze strony organizacji robotni-  
czych.



MUZYK I PIĘKNA UCZENICA.  
(Do artykułu na str. 8-mej.)

## Nowe masowe ruchy opozycyjne w Rosji sowieckiej.

600 OPORNÝCH OSOBNIKÓW PÓJDZIE „W DURAKI”.

Moskwa, 22. lutego. (Tel. G. P.)  
Mimo represji opozycjoniści konty-  
nuują swoją działalność szczególnie w  
ukraińskich i syberyjskich organizacjach  
partyjnych. W związku z tem nastąpi

wkrótce nowa fala wykluczeń, która  
doprowadzi do zupełnej likwidacji  
elementów opozycyjnych w W. K. P.  
Kraża pogłoski, iż wykluczonych ma  
zostać 600 osób.

SKAZANIE MŁODOCIANÝCH  
KOMUNISTEK ŁÓDZKICH.

Łódź, 22. lutego. (Tel. G. P.) Za-  
padł tu wyrok w procesie uczennic  
łódzkiego gimnazjum im. Orzeszkowej  
oskarżonych o komunizm. 19-letnia  
Zalcmanówna skazana została na 10  
miesięcy więzienia, 17-letnia Rosen-  
farbówna na 6 mies., 19-letnia Niech-  
cicka również na 6 mies. Trzy pozos-  
tałe uczennice uwolniono. Łagodny  
wymiar kary tłumaczy się zmianą  
art. 102 oskarżenia na art. 161 (o kol-  
portażu bibliu komunistycznej).

KRÓL AFGANISTANU W NIEMCZECH

Berlin, 22. lutego. (Tel. G. P.) Król  
afganistański Amanullah wraz z małżon-  
ką i orszakem przybył wczoraj do Weim-  
aru na pograniczu niemiecko-szwaj-  
carskiem. W imieniu rządu powitał kró-  
la b. minister dr. Rosen. Król późnym  
wieczorem odjechał do Berlina.

KTO BĘDZIE KONSULEM POLSKIM  
W EGIPCIE?

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 22. lutego. (ps) Jak się do-  
wiadujemy, sprawa utworzenia poseł-  
stwa polskiego w Kairze zostanie wkrót-  
ce zrealizowana. Obsadzenia tej placów-  
ki należy się spodziewać w maju br. Po-  
dobno o jej uzyskanie ubiegają się dy-  
rektor dep. polityczny M. S. Z. p.  
Jackowski, naczelnik wydziału osobowe-  
go p. Dzieduszycki i naczelnik biura szef-  
rów (autor pracy o Egipcie) p. Dob-  
rzyński.

WYNIK WYBORÓW W JAPONII.

Tokio, 22. lutego. (Tel. G. P.) Do-  
tychczasowe rezultaty wyborów są  
następujące: Liberalowie uzyskali 65  
mandatów, konserwatyści 53, nieza-  
leżni 5, socjaliści demokraci 3, stronni-  
ctwo reform 2, stronnictwo kupieckie  
2, stronnictwo dzierżawców 2, stron-  
nictwo farmerów 1.



# Doniosłe zarządzenie.

**DWIE INFORMACJE. — SMUTNE ZAJŚCIE W KOMARNIE. — ZAKAZ PRZEMAWIANIA KSIĘŻY NA WIECACH WYBORCZYCH. — BEZPOŚREDNIE I POŚREDNIE JEGO ZNACZENIE. — Z KORZYŚCIĄ DLA WIARY I KOŚCIOŁA.**

Lwów, 23 lutego

(sm) Na czoło wypadków dnia wczorajszego wysunęły się dwie informacje, zasługujące na uwagę. A chociaż tylko niewątpliwie traf spowodował, iż do wiadomości publicznej do stały się równocześnie, to fakt, że po średnio pozostają z sobą w pewnej łączności, pozwala na wspólne ich publicystyczne omówienie.

Oto na wiecu Piastowców w Komarnie doszło po przemówieniu niedoszłego kandydata listy 24 na m. Lwów ks. Panasia, do krwawych starć. Tym wszczął między sobą bójkę, nie oszczędzając i asysty policyjnej. Kilkanaście osób zostało silnie pobitych, wielu obecnych odniosło ciężkie rany. Po dłuższym dopiero wysiłku udało się przedstawicielom władzy bardzo zlikwidować, przyczem kilku przywódców awantury aresztowano i odstawiono do więzienia.

Wiadomość druga wymaga, by ją zacytować dosłownie, dotyczy bowiem zakazu przemawiania księży na wiecach wyborczych. Ks. arcyb. Twardowski wystosował pod adresem duchowieństwa podwładnej sobie diecezji następujący apel:

„Jesteśmy świadkami z okazji wyborów, rozbiegania się społeczeństwa na szereg zwalczających się grup wyborczych, posługujących się hasłami katolickimi i zasłaniających się Listem Pasterskim Ks. Biskupów. Doszło do mojej wiadomości, że na wiecach wyborczych tych różnych grup przemawiają kapłani, co wywołuje zgorszenie wśród wiernych, którzy nie znając zakulisowej gry partii, nie mogą często znaleźć istotnych powodów walki partii, zwłaszcza, że każda zainteresowana strona stara się winę rozbiegania społeczeństwa złożyć na inną. By uniknąć tego zgorszenia, zabraniam kapłanom przemawiania na jakichkolwiek wiecach wyborczych. Bolesław m. p. Arcybiskup”.

Za smutne w najwyższym stopniu ubolewania godne zajście w Komarnie, którego pośrednim sprawcą była osoba w sukni kapłańskiej — społeczeństwo otrzymało satysfakcję. Z prawdziwą ulgą i głęboką wdzięcznością przyjmie ogół do wiadomości, że Najwyższy Dostojnik kościelny diecezji lwowskiej potępia angażowanie się duchowieństwa w akcje wyborcze. Że nie dopuści więcej do siania zgorszenia wśród wiernych, „którzy nie znając zakulisowej gry partii, nie mogą często znaleźć istotnych powodów walki”. Że Kościół i wiara nie będą odciążone przedmiotem rozrwynek dla ce-

lów świeckich i nierzadko przytem mocno pożytecznych.

Zakaz wystosowany przez ks. Arcybiskupa Twardowskiego do podwładnego duchowieństwa posiada jednak nietylko znaczenie natury administracyjno-kościelnej. Taki jest jego cel bezpośredni. Podane atoli motywy wskazują zupełnie wyraźnie na właściwą

przyczynę, która spowodowała enuncjację Arcybiskupa. Nie trudno wskazać, iż podyktowało ją „rozbieganie społeczeństwa na szereg zwalczających się grup wyborczych, posługujących się hasłami katolickimi i zasłaniających się listem Pasterskim Ks. Biskupów”.

O tem, kto w obecnej kampanii wyborczej nadużywa listu pasterskiego i

## Księża ruscy kandydują!

**KS. METROP. SZEPTYCKI NIE WYDAŁ IM ZAKAZU KANDYDOWANIA.**

Lwów, 23. lutego.

Jak się dowiadujemy z kół zbliżonych do grecko-katolickiej Kurji Metropolitalnej ks. metropolita Szeptycki nie wydał dotąd podwładnym sobie księżom zakazu kandydowania do Izby Ustawodawczej. Z listy Unda kandydował na terenie Małopolski Wschod-

niej następujący duchowni obrządku grecko-katolickiego: ks. Kunicki w Tarnopolskożyźnie, ks. Pelich w Złoczowie, ks. Marynowicz w Przemyślu, ks. Hannuszewski i ks. Huniowski w Stanisławowskim, tepin.

## Współdziałanie Kościoła i Rządu w Polsce jest jednym z naczelných haseł Obrotu Zachowawców.

**ODEZWA GŁÓWNEGO KOMISARZA WYBORCZEGO KONSERWATYSTÓW DO KOMISARZY OKRĘGOWYCH.**

Warszawa, 22. lutego. (Tel. G. P.)

Główny komisarz wyborczy Komitetu Zachowawczego wydał do komisarzy wyborczych i mężów zaufania w b. Kongresówce, w Małopolsce Wschodniej i na kresach okólnik następującej treści:

„Komitet Zachowawczy, skupiający wszystkie trzy ugrupowania zachowawcze w Polsce — stojący niezłomie na gruncie nauki katolickiej, przywiązuje szczególną wagę do zabezpieczenia praw i warunków pomyślnego rozwoju Kościoła katolickiego w Polsce. Stosunek ugrupowań zachowawczych do Kościoła i religii znalazł swój dobitny wyraz w deklaracji programowej, wydanej w swoim czasie po skonsolidowaniu się ugrupowań zachowawczych. Ugrupowania te zwróciły się do społeczeństwa z apelem szeregowania się pod ich sztandarem wysuwając na plan pierwszy hasła:

„Oparcie życia publicznego na zasadach nauki i moralności chrześcijańskiej i zachowanie należytego stanowiska Kościoła katolickiego”

Jeśli dziś stronnictwa zachowawcze popierają czynnie akcję wyborczą Bezp. B oku Współpracy z Rządem, to czynią to dlatego, że na tej drodze widzą najlepszy sposób realnego zabezpieczenia bytu i rozwoju Kościoła katolickiego.

Z chwilą, gdy własny Rząd polski występuje czynnie przy wyborach, musiałyby istnieć niezmiernie wagi powody aby ugrupowania zachowawcze zdecydowały się na popieranie list rządowi przeciwnych.

Polityka Rządu Marszałka Piłsudskiego w stosunku do Kościoła katolickiego nikogo nie uprawnia do tego, aby z czystym sumieniem oświadczył, że zwalczanie Marszałka Piłsudskiego

U ludzi z osłabionem działaniem serca, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa przyjęta codziennie zrana naczem, powoduje łatwe wypróżnienie. Lekarze specjaliści chorób sercowych orzekli, że nawet przy ciężkich wadach serca woda Franciszka Józefa działa pewnie i bez żadnych dolegliwości 1684

tendencyjnie go komentuje na własny użytek — powszechnie wiadomo. Czyż to w kraju przeważnie Narodowa Demokracja, a na ziemiach nam najbliższych wyłącznie Narodowa Demokracja, oraz wyłoniony przez nią blok katolicko-narodowy.

Powyższy apel do duchowieństwa ma na celu sparaliżowanie gorszącej tej roboty o tyle przynajmniej, iż wśród fałszywych interpretatorów listu pasterskiego nie znajdziemy odtąd w Wschodniej Małopolsce żadnej osoby w sukni kapłańskiej. W dalszej konsekwencji wykluczy zupełnie zajęcie, jakie ostatnio rozegrało się w Komarnie.

Że stanie się to z korzyścią dla wiary i Kościoła, nie ulega chyba żadnej wątpliwości.

przy wyborach odbywa się w imię obrony katolicyzmu.

Ktokolwiek dziś sumiennie przemysła zagadnienia utrwalania pracy Kościoła w Polsce i jego wpływu na nasze życie publiczne, nie może nie przyznać, że troską społeczeństwa katolickiego — musi być przedewszystkiem stworzenie warunków harmonijnych współpracy między Kościołem w Polsce a czynnikami rządowymi i stale krzepnącym aparatem państwowej administracji

Uważamy, że każda polityka, która prowadzi dzisiaj do sztucznego wytwarzania antagonizmu między władzą państwową a duchowieństwem — jest złą polityką, dla Kościoła i dla społeczeństwa szkodliwą. Toteż zdaniem naszym, poza innymi względami państwowymi troska o rozwój i zabezpieczenie praw Kościoła nakazuje nam poprzeć listę Bezpartyjnego Bloku.

Dlatego raz jeszcze polecamy uwagę Panów akcje propagandy przedwyborczej Bloku Bezpartyjnego i prosimy, współpracując z temi biurami w myśl powyższego, pilnie przestrzegać, aby nie dopuszczać do tworzenia się jakichkolwiek zadrażnień między duchowieństwem z przedstawicielami władz państwowych i działaczami z „jedynki”.

Zarazem prosimy o wyjaśnienie naszego stanowiska w odniesieniu do Kościoła i naszej głębokiej troski o zachowanie harmonijnego współdziałania Kościoła i rządu w Polsce — wszystkim, którzy tą sprawą się interesują, a przede wszystkim duchowieństwu.

Naszem naczelnem dążeniem być winno, aby akcja wyborcza nie przyczyniała się do wywołania rozdziewienia, przełknięcia, by wylądowała na większe zespolenie się w kraju czynników moralno społecznych, a przede wszystkim przyczyniała się nadal do trwałego współdziałania reprezentantów władz państwowych, duchowieństwa, ludności, dworów, wsi, miast i miasteczek”.

Główny Komisarz wyborczy (—) Wł. Iwowski, (—) Adam Plasecki, sekretarz generalny.

## Sąd Najwyższy rozstrząsa skargi wyborcze.

**NAJWIĘCEJ SKARG WPLYNĘŁO Z OKRĘGU SAMBORSKIEGO. — WIĘKSZOŚĆ ZAŻALEŃ ODRZUCONO JAKO NIEMOTYWOWANE.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. lutego. (ps.) Do Sądu Najwyższego — jako ostatniej instancji we wszystkich sprawach wyborczych — jak już donosiliśmy wczoraj — wpłynęło 783 skarg, dotyczących spraw wyborczych. Najwięcej skarg wpłynęło z okręgu Ostrowi, Katowice, Król. Huta oraz w ostatnich dniach w okręgu Nr. 49 tj. Sambora (około 350 skarg). Z Ostrowi i Królewskiej Huty wpłynęło około 300 skarg; reszta pochodzi z innych okręgów.

Większość skarg dotyczy niewpisania na listę wyborców. Połowa tych skarg została już rozpatrzoną — większość odrzucono jako niemotywowaną, a około 400 skarg rozpatrzonych będzie jeszcze do dnia wy-

borów. 16 skarg dotyczyło list kandydackich, zaskarżonych bądź przez komisarzy wyborczych, bądź przez osoby zainteresowane. Z wyjątkiem jednej jeszcze nierozpatrzonej, wszystkie pozostawiono bez rozważania, gdyż w myśl przepisów, przed ukończeniem wyborów — decyzje komisji co do odrzucenia list kandydackich nie są zaskarżalne. Sprawy te mogą być rozpatrzone dopiero po ukończeniu wyborów.

Sąd Najwyższy sędzi sprawy zażalenia w 2-ch albo 3-ch kompletach codziennie. W skład kompletów wchodzi wszyscy sędziowie Sądu Najwyższego. Kompletu złożone są z trzech sędziów.

## WZROST KOSZTÓW BUDOWLANYCH W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. lutego. (ps.) Kalkulacja wszelkich kosztorysów, oparta na obliczeniach zeszłorocznych, okazuje się dziś nie realną. Jak wynika z obliczeń M. Wydziału technicznego w Warszawie, ogólne koszty budowlane wzrosły od końca ubiegłego sezonu co najmniej o 25 procent. O tyle też trzeba będzie podnieść wydatki w budżecie miejskim za projektowane roboty. Robotnicy budowlani na samym początku sezonu wystąpili o zawarcie nowej umowy zbiorowej, przewidującej ogólną podwyżkę stawek zarobkowych.



## BAGŻNOŚĆ WYBORCY LISTY NR. 1.

Lwów, 23. lutego.

Biuro Wyborcze Bezp. Bloku Współpracy z Rządem na miasto Lwów, pl. Kapitulny 3. wzywa **wszystkich wyborców, nie posiadających dotychczas przepisowej kartki głosowania, oznaczonej cyfrą 1**, ażeby zgłaszali się po odbiór kartek dla siebie, rodzin i znajomych do Biur dzielnicowych, a to: 1) dla dzielnicy I. przy ul. Długosza 20. 2) dla dz. II. ul. Gródecka 81. 3) dla dz. III. ul. Zamarstynowska 43. 4) dla dz. IV. ul. Łyczakowska 41. 5) dla dz. V., ul. Kilińskiego 3. 6) dla dz. VI. ul. Leona Sapiehy 41.

Odbierając kartkę głosowania w jednym z tych biur, będzie miał wyborca pewność, że głos jego **nie będzie uwzględniony**, co się łatwo stać może, gdy przyjmie kartkę rozmyślnie nieprawidłowo sporządzoną, którą mu agenci partii przeciwnych do ręki wetkną.

### 1000 CHŁOPÓW W BELWEDERZE.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. lutego. (ps) Dziś przybyło do Warszawy około 1.000 włościan z woj. kieleckiego, warszawskiego i łódzkiego. Włościanie przybyli do Warszawy, ażeby złożyć hołd Marszałkowi Piłsudskiemu i poinformować się na jaką listę mają głosować. Delegaci złożyli w południe wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem ruszyli do Belwera, gdzie zostali przyjęci przez Marszałka Piłsudskiego.

### PRACOWNICY ROLNI I LESNI W SAMBORZE ZA JEDYNKĄ.

Lwów, 23. lutego.

Jak się dowiadujemy, na terenie okręgu wyborczego Sambor (nr. 49) wszedł do Komitetu wyborczego Ch. D., a temsamem do Komitetu listy Bezp. Bloku Współpracy z Rządem „Związek pracowników rolnych i leśnych”.

### NOWY PROCES „GŁOSU PRAWDY” (Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. lutego. (ps). Jutro odbędzie się w Warszawie ciekawy proces. Przed sądem karnym odpowiadać będzie redaktor „Głosu Prawdy” p. Stępczyński, oskarżony o nieposzanowanie władzy. Proces zostaje w związku z głośną sprawą inż. Paulego, który na wiecu abonentów telefonicznych obraził ministra Miedzińskiego.

Po wydaniu wyroku pojawił się w „Głosie Prawdy” artykuł z zarzutami przeciwko przewodniczącemu w tym procesie, sędziemu Grzybowskiemu. Sędzia dotknięty tem, zwrócił się do władz przełożonych o pociągnięcie dziennika do odpowiedzialności karnej. Żądaniu temu stało się zadość.

### P. RÓŻYCKI PREZESEM NAJW. TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. lutego. (ps.) Według wiadomości ze źródeł dobrze poinformowanych — w dniach najbliższych zostanie ogłoszona nominacja sędziego Różyckiego na stanowisko pierwszego Prezesa Najw. Trybunału Administracyjnego. (Po przejściu w stan spoczynku prezesa p. Sawickiego — obowiązki jego objął zastępczo p. Różycki.)

### 55-PIETROWY BUDYNEK W LONDYNIE.

Londyn, 22. lutego. (Tel. G. P.) W Nowym Jorku rozpocznie się wkrótce budowa nowego drapacza chmur o wysokości 55-ciu pięter. Koszty budowy wyniosą 50 milionów dolarów. Odbieramy wiadomości, że ten budynek przy ulicy 51-cj.



## Prawdziwa przyjemność

jest pranie mydłem Jelen Schicht. Skutki prania mydłem Jelen Schicht nie są od razu widoczne. Dopiero później spostrzega się szkody, wyrządzone bieliznie. A wszak bielezna jest wielkim i drogocennym skarbem każdej gospodyni. Mydło Jelen Schicht, wyrabiane z najlepszych surowców, jest łagodne oraz wydajne. Fakt, że jest ono używane od dzisiaj kówla przez miliony dołączonych gospodyń, jest rękojmią jego dobroci. We własnym zatem interesie kupujcie jedynie

## Mydło Jelen Schicht

## Mamy blisko 2 i pół miliona wyborców więcej niż w roku 1922.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. lutego. (ps) Obecne spisy wyborców wykazują bardzo znaczne powiększenie liczby uprawnionych do głosowania i to we wszystkich okręgach wyborczych. W samej Warszawie — od czasu ostatnich

wyborów tajnych, liczba uprawnionych wzrosła z 564.331 do 664.913; stanowi to blisko 18 proc. przyrostu. W r. 1922 w całej Polsce mieliśmy 12,989.718 wyborców, obecnie zaś ich cyfra wynosi 15,327.000.

## Zebranie wyborcze Ch.-D. Związków Zaw. we Lwowie.

Lwów 23. lutego.

W niedzielę 19. bm. odbył się wiec Zjednoczenia Chrześć. Związków Zawodowych w Domu Katolickim przy ul. Gródeckiej przy przepełnionej sali. Przewodniczył prezes p. Tokarski. B. senator prof. M. Thullie, poinformował zebranych o przebiegu pertraktacji wyborczych, o utworzonych na terenie Małopolski Wsch. blokach, przedstawił rolę Ch. D., która za wszelką cenę chciała doprowadzić do konsolidacji wszystkich polskich ugrupowań na naszym terenie wobec grożącego ze strony separatystów niebezpieczeństwa. Rozwinął następnie program polityczny Stronnictwa Ch. D., zakończył wezwaniem, aby wszyscy

głosy swoje oddali na listę Nr. 1.

Jeden z kandydatów do Senatu Prof. Zakrzewski, mówił o życzliwości z jaką odnosi się stolica Apostolska do Polski i przedstawił pracę obecnego Rządu. Trzeci z kolei przemówił p. radca Liebhardt, który wezwał do poparcia listy Nr. 1. W czasie przemówienia weszli na salę p. Minister Kwiatkowski i p. Wojewoda Borkowski, których przewodniczący, przerwawszy obrady, serdecznie powitał, poczem przemawiał Min. Kwiatkowski.

Wspomniawszy o planach gospodarki państwowej, idącej przede wszystkim w kierunku wydajnego powiększenia konsumpcji wewnętrznej i zmniejszenia bezrobocia. we-

zwał zebranych, ażeby wspólnie z Rządem wyteżyli siły do poprawienia obecnego stanu rzeczy w Polsce. Rząd ma zamiar uwzględnić potrzeby i robotników i funkcjonariuszy państwowych, oczywiście w ramach budżetu. Przemówienie nagrodzono rzesistami oklaskami.

Następnie przemawiali: p. Pammer i p. Manasterski (dawny pracownik tramwajowy). Uchwalone rezolucje

po złożeniu hołdu p. Prezydentowi Rzplitej wzywają ogół robotników chrześc. do tego, aby poparli listę Nr. 1 i oddali na nią swe głosy.

Obrady zamknięto w bardzo podniosłym nastroju. Zasługa dobrej organizacji wiecu należy się p. radcy Liebhardtowi. Wprowadził ją do sali Małego Teatru, zastali jednak drzwi zamknięte i musieli się cofnąć.

Tegoż dnia odbyło się zebranie wyborcze Chrześć. Demokracji w sali Sokoła III. przy ul. Marcina. Przemawiali m. i. p. Dr. Al. Majewski, p. Prokop Kozak i inni, wzywając do poparcia listy Nr. 1. Mała grupka socjalistów usiłowała zakłócić poważny nastrój zebrania, jednak nie nie wskórawszy, musiała salę opuścić.



**ZMIANY PERSONALNE W WOJSKU.**

Warszawa, 22. lutego. (Tel. G. P.) Na wyższych stanowiskach wojskowych nastąpił szereg zmian. Dotychczasowy komendant miasta Brześć na Bugiem pułk. Jan Gorzechowski przydzielony został do Komendy m. Warszawy. Szei oddziału III. szt. gen. pułk. Bortnowski został mianowany dowódcą piechoty 2. Dywizji w Skierniewicach. Komendant PKU. Warszawa-miasto IV. ppułk. Szalewski zwolniony został ze swego stanowiska.

**WOJEWODOWIE W WARSZAWIE.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. lutego. (ps) Do Warszawy przybył wojewoda wołyński Mech, w sprawach służbowych. Bawi również w Warszawie wojewoda lwowski Borkowski — również w sprawach służbowych. Został on przyjęty przez min. Składkowskiego.

**KREDYTY NA BUDOWE DOMÓW**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. lutego. (ps). Bank Gospodarstwa Krajowego udzielił w roku ubiegłym 106 i pół miliona złotych jako kredytów krótkoterminowych na budowę domów mieszkalnych. W tegorocznym budżecie Banku Gosp. Kraj. na cele pożyczek budowlanych jest preliminarz o 50 proc. wyższy.

**NOWE BUDOWLE W WARSZAWIE.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. lutego. (ps) Min. robót publ. opracowało obecnie projekt budowy nowego gmachu ministerstwa, którego budowę zapowiedział p. wicepremier Bartel w swojej mowie krakowskiej. — Magistrat Warszawy wygotowuje obecnie projekt budowy nowego gmachu opery warszawskiej.

**ŻONA B. POSŁA BALINA SKAZANA NA 3 LATA WIEZIENIA.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. lutego. (ps) Z Wilna donoszą, że tamtejszy sąd okręgowy karncy skazał żonę b. posła sejmu. Balina na trzy lata więzienia. Wyrok wydany został za uprawianie szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych.

B. poseł Balin — w przededniu rozwiązania b. Sejmu w obawie przed aresztem wyjechał za granicę

**PROJEKT REFORMY PRAWA MAŁŻ. W POLSCE.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. lutego. (ps). Komisja Kodyfikacyjna opracowała projekt reformy prawa małżeńskiego w Polsce. Projekt przewiduje możliwość udzielania rozwodów w wypadkach koniecznych ze społecznego punktu widzenia. Projekt ten złożony został Min. Sprawiedliwości, a następnie przedłożony zostanie nowemu Sejmowi.

**LINIA LOTNICZA WARSZAWA—WILNO.**

Wilno, 22. lutego. (Tel. G. P.) „Dziennik Wileński” donosi, że „Aerolot” projektuje z wiosną otwarcie linii lotniczej Warszawa—Wilno. Obecnie prowadzi się badania wstępne dla uruchomienia komunikacji pasażerskiej na tej linii.

**GENY ROPY.**

Borysław, 22. lutego. (Tel. G. P.) Sytuacja na rynku ropnym utrzymana. Cena gazu za miesiąc styczeń zł. 7.54 za 100 m. sześć. Cena gazoliny wynosi dol. 5.50 za 100 kg. loco stacja Borysław bez podatku. Popyt na tereny w Mraźnicy w ostatnim czasie wzrasta się.

**Dziś nie odwołane po raz ostatni**  
**MECZYZNA Z PRZESZŁOŚCIĄ**  
W głównej roli **Conrad VEIDT**

OTWARTOŚĆ

**Jutro w pałacu premiera**  
**Czerwona Tancerka**  
Z powodu koncertu dwoseansowy o godz. 3.30 i 5.30.

## Min. Kwiatkowski o zagadnieniach na zej polityki przemysłowej

Warszawa, 22. lutego. (Tel. G. P.) Dziś z okazji rozpoczęcia dwudniowych obrad konferencji dla spraw inwestycji stworzenia konsumpcji wewnętrznej i eksportu przemysłu, p. minister Kwiatkowski wygłosił przemowę, w której m. i. zaznaczył, że w szeregu działów produkcji okres ubiegły przyniósł powstanie jednolitych organizacji sił ekspansji polskiej na zewnątrz i normujących na wewnątrz różne warunki wytwarzania.

Są to porozumienia gospodarcze różnego typu w dziedzinie węgla, nafty, cukru, cementu i t. d., które będą mogły oddziaływać na wiele dziedzin naszego życia gospodarczego. W zakresie administracji również kroki pozytywne w

Na tle nowych warunków dochodowości tych przedsiębiorstw stale wzrasta. W przyszłości nastąpią dalsze zarządzenia.

## Ołbrzymi proces polityczny w Wilnie.

POTRWA Z PRZERWĄ ŚWIĄTECZNĄ DO MAJA R. B.

Wilno, 22. lutego. (Tel. G. P.) Dnia 23. bm. rozpoczyna się w sądzie okręgowym w Wilnie proces b. hromadowców z b. posłami Taraszkiewiczem, Rak - Michajłowskim i Miotła na czele. Proces, budzący olbrzymie zainteresowanie, potrwa zapewne z 12 - dniową

przerwą do maja r. b. Będzie to jeden z największych procesów politycznych w Polsce, tak co do liczby oskarżonych, jak i co do swojego znaczenia politycznego. Rozprawa będzie jawną z wyjątkiem niektórych momentów dotyczących spraw szpiegostwa.

## Sowjety nagle zaprzęły się naliczanie rokowań handlowych z Polską.

WPLYNĘŁO NA TĘ DECYZJĘ PRZESWIADCZENIE O CORAZ POLEPSZAJĄCEM SIĘ STANOWISKU GOSPODARZYM POLSKI.

(Telefonem własny „Gazety Por.”).

Pogranicza sow., 22. lutego. Z Moskwy donoszą. W sprawie polsko-sowieckich rokowań handlowych nagle nastąpił w kierujących kołach moskiewskich nowy zwrot. Oto Sowjety nagle objawiły dążność do przyspieszenia i stinalzowania układu gospodarczego z Polską. Zależy im na tym właśnie w obecnej chwili, w związku z pogorszeniem się stosunków sowiecko-letewskich, które doznały znacznego osłabienia wskutek przyłączenia na Łotwie do władzy rządu burżuazyjnego, a głównie do tego zwrotu przyczyniły się nadeszłe do Moskwy informacje o coraz wydatniejszej

szem polepszenia się sytuacji gospodarczej w Polsce. W Moskwie liczą się z tem, że w miarę stabilizacji stosunków gospodarczych w Polsce, a w szczególności na wypadek zawarcia układu gospodarczego z Niemcami, stanowisko Polski w sprawie traktatu handlowego z Sowjetami dozna wzmocnienia, wobec czego należy spieszyć się z zawarciem układu...

Jak twierdzą w kołach poinformowanych, komisariat spraw zagr. wysłał do Warszawy nowo propozycje, dotyczące wznowienia rokowań handlowych w najbliższej przyszłości.

## Zniszczenie materiału wojennego zatrzymanego w St. Gothard.

TEN KROK, RZĄDU WĘGIERSKIEGO WYWOŁAŁ NIEZADOWOLENIE W GENEWIE.

Budapeszt, 22. lutego. (Tel. G. P.) „Posti Naplo” donosi z Szombathely że materiał wojenny zaskwestrowany w St. Gothard został zniszczony w poniedziałek 20. bm. przy udziale 20 do 40 robotników w obecności rzeczoznawców, między innymi inżyniera jednej z austriackich fabryk broni wreszcie pod kontrolą sędziego z St. Gothard. We wtorek 21. rano sporządzono protokół o wynikach dokonanego zniszczenia. Sprzedaż licytacyjna materiałów o charakterze prywatnym i wojskowym będzie się mogła odbyć w piątek. Wielu kupców interesuje się sprzedażą.

Wiedeń, 22. lutego. (Tel. G. P.) Dzienniki donoszą z Genewy, że zni-

szczenie materiału wojennego w St. Gothard, wywołało w kołach Ligi Narodów niemiłe wrażenie. O zamiarze zniszczenia Liga Narodów nie była wcale powiadomiona. Widocznie chciano postawić ją przed faktem dokonanym. Przedstawiciele Małej Ententy zwrócili się do Ligi Narodów z prośbą, aby wniosek o inwestygację rozszerzony został i na dawniejsze wypadki przemycania broni przez Węgry.

**DWA WAGONY ZŁOTA DLA FRANCJI.**

Paryż, 22. lutego. (Tel. G. P.) „Le Journal” donosi z Hawru, że przybył tam dwa wagony złota wartości 15 milionów franków przeznaczonych dla banku Francuskiego.

**ZAKOPANE POD ŚNIEGIEM.**

Zakopane, 22. lutego. (Tel. G. P.) Tak olbrzymich opadów śnieżnych, jakie nawiedziły Zakopane i okolice, nie pamiętają od kilkunastu lat. Opady te utrudniają komunikację, pociągi przybywają za znacznym opóźnieniem. Warstwa śniegu przy Morskiem Oku dochodzi już do 2 m, na Hali Gąsienicowej wynosi przeszło metr, zaś w Zakopanem około 70 cm.

**GMINA ŻYDOWSKA W ZAKOPANEM.**

Zakopane, 22. lutego. (Tel. G. P.) Dowiadujemy się, że w Zakopanem została za zgodą starostwa zawieszona samodzielna gmina żydowska. Dotychczas Żydzi zakopiańscy przynależeli do gminy żydowskiej w Nowym Targu.

**PRZESILENIE W SHS. NADAŁ TRWA.**

Białogród, 22. lutego. (Tel. G. P.) Wobec warunków postawionych przez Blok Radicza i Pribicewicza, b. minister Marinkowicz złożył misję utworzenia gabinetu. Na razie król nie powierzył tej misji komu innemu

**MAŻ ZAUFANIA WALDEMARASA**

W REPUBLICE

Berlin, 22. lutego. (Tel. G. P.) Przybył do Berlina cieszący się zaufaniem Waldemarasa b. litewski minister finansów Karwelis, który ma przeprowadzić rokowania w sprawie uregulowania komunikacji granicznej między Litwą i Niemcami. W sprawie tej zawarto w czasie pobytu Waldemarasa w Berlinie szereg umów.

**ŚMIERCIONOŚNA WÓDKA Z KLEJU.**

Berlin, 22. lutego. (Tel. G. P.) W zakładzie karnym w Brzegu na Śląsku niemieckim więźniowie przedestylowali klej używany przy sporządzaniu pantofli, przypuszczając, że zawiera on spirytus. Po uraczeniu się tym destylatem, zachorowało śmiertelnie 17 więźniów, z których 3-ch już zmarło.

**BERLIŃCZYCY POBILI SZWEDÓW W HOKEJU.**

Berlin, 22. lutego. (Tel. G. P.) W rozegranych tu wczoraj w pałacu sportowym zawodach w hokeju lodowym pomiędzy berlińskim Schlittschukklubem a olimpijską drużyną szwedzką, zwyciężyli Berlińczycy w stosunku 5:3.

**OLBRZYMIIE SPUSTOSZENIA WSKUTEK POWODZI W ROSJI.**

Moskwa, 22. lutego. (Tel. G. P.) Donoszą z Rostowa nad Donem, iż szkody wyrządzone przez powódź w dolnym biegu Donu i Wolgi są olbrzymie. W samym Rostowie szkody obliczają na przeszło milion rubli w złocie. Dworzec w Rostowie nad Donem grozi zawaleniem się.

## Napad rabunkowy na Persenkówce

Lwów, 23. lutego.

(—) Wczoraj około godz. 5 popoł. torem kolejowym w pobliżu mostu na Persenkówce przechodził 49 letni Piotr Budziński (Snopkowska 31.) inkasent Miejs. Zakładów Elektrycznych. Nagle napadli nań jacyś dwaj osobnicy, którzy ogłuszywszy go silnymi ciosami w głowę, zabrali mu 211 zł. oraz legitymację, poczem zbiegli.

Ponieważ właśnie przejeżdżał pociąg towarowy, więc przechodnie, którzy znaleźli leżącego nieruchomo Budzińskiego, sądząc, że padł on ofiarą wypadku kolejowego. Rana jego okazała się nie groźna. Za sprawcami napadu wdrożono posąg.



# Ex-fryzjer Immerglück oskarżony o sutenerstwo został uwolniony dla braku dowodów.

**KLASYCZNI ŚWIADKOWIE NA ROZPRAWIE UNICESTWILI SWE ZEZNANIA CO DO KWESTII „ZYSKÓW Z NIEPRAWEGO PROCEDERU”. — LICZNY ZASTĘP KOLEGÓW OSKARŻONEGO PRZYBYŁ NA ROZPRAWĘ.**

Lwów, 23. lutego.

(—) Przed dwoma miesiącami wielką sensację wywołało w mieście nasze aresztowanie **Henryka Immerglücka**, ongiś fryzjera, następnie kupca, który ostatnio po rozejściu się z żoną i zmarnowaniu majątku otrzymanego od żony, **puścił się na lekkich chleb, trudniąc się sutenerstwem.**

Na podstawie doniesień rozmaitych dam z półświatka policja ustaliła, że Immerglück używał mieszkania swego przy ul. Kochanowskiego 8 jako domu schadzek,

oddając go na użytek swej przyjaciółki Stanisławy Müller, Bronisławy Wszalek i in. Damy owe do tego mieszkania sprowadzały przygodnych amantów, przeważnie z kół naciarskich, a zyskami dzieliły się z Immerglückiem. Oprócz tego Wszalkówna zeznała, że Immerglück czując, iż we Lwowie grunt staje się dla niego niebezpieczny, zaproponował jej **wyjazd z nim do Stanisławowa**, gdzie jak twierdził, posiada **stosunki w sferach ziemiańskich i kupieckich**, przy czym ona występując, jako jego żona, miała by duże pole do zdobywania amantów, z czego by mogli oboje dobrze żyć. Wszalkówna jednakże obawiając się, by Immerglück nie oddał jej w ręce jakichś handlarzy żywego towaru, **na propozycję tę się nie zgodziła.**

Na podstawie tych doniesień, jak również z wyniku przeprowadzonej obserwacji, policja Immerglücka **aresztowała i odstawiła do więzienia Sądu karnego pod zarzutem zbrodni stręczenia do nierządu i uwiedzenia do nierządu** (na podstawie dekretu Prezydenta z sierpnia 1927 r.).

W więzieniu śledczym Immerglück przesiedział się kilka tygodni, poczem został wypuszczony na wolność. Wczoraj odbyła się przeciwko niemu **rozprawa główna przed sędzią Szulislawskim.**

Na rozprawę przybył w komplecie cały „półświatek” męski, który zapelniał korytarz sąsiadujący z salą

rozpraw i z naprężeniem oczekiwał wyroku.

Oskarżony do winy się nie poczuwał. Przesłuchana w charakterze świadka Stanisława Müller, która w dochodzeniach policyjnych niezwykle go obciążała, **na rozprawie cofnęła swoje oskarżenia**, twierdząc, że Immerglück nie czerpał dochodu z jej procederu. Drugi świadek Wszalkówna

potwierdziła swoje poprzednie zeznania, jednakowoż nie umiała skonkretyzować propozycji Immerglücka w tym kierunku, czy istotnie on stawiając je twierdził, że ma zamiar ciągnąć z tego zyski. Nie mając zatem dowodu winy, sędzia **uwolnił go od winy i kary.**

Oskarżał prok. Körber, bronił adw. dr. Weinsaft.

## Brali walutę dobrą, oddawali - zdewaluowaną.

**DALSZE ZEZNANIA ŚWIADKÓW W PROCESIE SOBOLA I ŻYLSKIEGO. — CO MÓWIĄ CZTEREJ DR. LINK RÓWNIEŻ**

Lwów 23. lutego.

(—) W procesie przeciwko p. Sobolowi i dr. Klaudjuszowi Żylskiemu nie zaszło wczoraj nic specjalnego. W dalszym ciągu słuchano świadków, którzy oskarżonych obciążali. Pierwszy zeznał p. Henryk Landau, wciągnięty przez oskarżonych do Spółki tow. „Parcela”. Gdy świadka nie chciano dopuszczać do kontroli agend „Parceli” i przeprowadzania transakcji, postanowił się wycofać i zawarł z nimi umowę o zwrot swego udziału. Jak się następnie świadek przekonał, oskarżeni wypłacili mu zaledwie jedną trzecią tego, co wypłacić byli powinni i to w walucie mocno zdewaluowanej.

**W PROCESIE SOBOLA I ŻYLSKIEGO. — CO MÓWIĄ CZTEREJ DR. LINK RÓWNIEŻ**

Z kolei przesłuchano jako świadków adwokata dra Lauba i zastępcę prawnego Landaua, adwokata dra Alfreda Czabana, wreszcie dra Sułkowskiego, którzy zeznali, że oskarżeni pobierali zadatki na sprzedaż gruntów, aczkolwiek wiedzieli, że grunta te, leżące w obrębie fortyfikacji przemyskich, nie mogą być sprzedane Rusinom.

Następnie przesłuchano jeszcze adwokata dra Otmara Linka, który swój majątek rodzinny pod Przemysłem powierzył „Parceli” do rozparcelowania. Świadek zeznał, że również został poszkodowany, gdyż otrzymał pieniądze zdewaluowane.

Na tem przerwana rozprawa do dnia dzisiejszego

## Buty podbite gwoździemi zdradziły mordercę.

**WYDALONY GAJOWY KLUSOWNIK NAJĄŁ ZBIRA, BY ZEMŚCIĆ SIĘ NA KOLEDZE.**

Lwów 23. lutego.

(—) Przed kilku dniami donieśliśmy pokrótce o skrytobójczym morderstwie we wsi Stalach obok Tarnobrzegu na osobie gajowego Jana Dryki. Na miejsce mordu przybył wywiadowca urzędu śledczego ze Lwowa i przy współudziale funkcjonariuszy policyjnych z Tarnobrzegu przeprowadził dochodzenia uwieńczone pomyślnym wynikiem. Ustalono, że 13. lutego wieczorem, gdy śp. Dryka siedział pod oknem w mieszkaniu sąsiada swego Wojciecha Wolskiego, znany we wsi klusownik Jan Korczak strzelił przez okno ze strzelby i trafił go w głowę, tak, że Dryka poniósł śmierć na miejscu. Pod oknami znaleziono ślady butów sprawcy, na obcasach

i podeszwach zaopatrzonych gwoździami. Idąc za tymi śladami funkcjonariusze policyjni weszli do mieszkania Korczaka, a po porównaniu odcisków pozostawionych śladów z jego trzewnikami ustalono, że on to właśnie był tym sprawcą.

Korczak zrazu wypierał się, ale widząc bezcelowość obrony, przyznał, że zamordował Drykę za namową Józefa Furmana, który poprzednio był gajowym. Furman bowiem straciwszy posadę na rzecz Dryki, zapalał do niego nienawiścią, tembardziej, że Dryka, kilkakrotnie robił na niego doniesienia do Sądu za klusownictwo. Wobec tego obu aresztowano i odstawiono do Sądu w Tarnobrzegu

## Przebieg krwawych zajęć w Komarnie.

**GDY JEDEN WIEC ROZWIĄZANO, KS. PANAS ZWOŁAŁ DRUGI. — OSTRA KRYTYKA RZĄDU MARSZ. PIŁSUDSKIEGO. — WIELKA BÓJKA I INTERWENCJA POLICJI. — PRZECIW KS. PANASIOWI I OSIKIEWICZOWI WDROŻNO DOCHODZENIE KARNE.**

Lwów 23. lutego.

(—) W wczorajszym numerze „Gazety Porannej” donieśliśmy pokrótce o olbrzymiej, krwawej awanturze

rze na wiecu przedwyborczym w Komarnie. Oto korzystając z dnia targowego kandydat Bloku katolicko - narodowego ks. Panas, zwołał



**Należy poprostu rano,**

w obiad i wieczorem dokładnie przepłukać usta Odolem oraz oczyścić zęby szczotką, wówczas oddech st. je się aromatycznym, a jama ustna nie wydziela przykrego zapachu. Jest to niezbędny warunek posiadania pięknych i zdrowych zębów.

w sali „Sokoła” wiec, na którym w przemowie atakował w ostry sposób obecny rząd. Na sali znajdowała się garstka zwolenników Bloku współpracy z Rządem, która przeciwko atakom na rząd Marszałka zaprotestowała, w rezultacie czego powstała bójka. Obecny na wiecu z ramienia władz st. przodownik Rybak z 4 posterunkowym przedarł się do bijących się i z trudem udało mu się trzech najbardziej zapalonych awanturników wyprować z sali, poczem ogłosił rozwiązanie wiecu.

Wówczas ks. Panas przy pomocy proboszcza z Uhorzec, ks. Osikiewicza, zapowiedział drugi wiec w sal ratuszowej. Momentalnie kilka tysięcy osób ruszyło do ratusza. Po drodze policja w sile dziewięciu osób starała się nie dopuścić tłumowi, nie zdołała jednak się przeciwstawić skutecznie. W ratuszu ponownie ks. Panas i ks. Osikiewicz w przemówieniach atakowali Rząd Marszałka Piłsudskiego, wskutek czego wywiązała się druga bójka, która ze sali przeniosła się na ulicę. Policja, jak mogła, starała się awantury zlikwidować, mimo to dwanaście osób zostało ciężko pobitych, przyczem nożami zmasakrowano gospodarza Hrynkę Olejarza, który nie brał udziału w wiecu i przypadkowo znalazł się wśród tłumy.

Po przeprowadzeniu wstępnych dochodzeń, aresztowano głównych podżegaczy awantur: Michała Chimiaka i Józefa Gajewskiego, rolników z Rudek, oraz słuchacza praw Stefana Chabałowskiego. Dalsze dochodzenia w toku. Jak się dowiadujemy, władze administracyjne wdrożyły dochodzenia przeciwko ks. Panasiowi i ks. Osikiewiczowi

## Ślusarz oszust brał ludzi na fundusz.

Lwów, 23. lutego.

(—) Od dłuższego już czasu grasował w mieście oszust, który legitymując się fałszywymi dokumentami wyludzał datki na fundusz wdów i sierót Związku Kołarzy. Wczoraj wreszcie funkcjonariusz wydziału śledczego zdołał oszusta tego ująć, którym okazał się Rudolf Prisel, zawodu ślusarz bez zajęcia, zam. prz. ul. Dekerta 17., karany już za oszustwo. Jak już zdołano ustalić dotychczas wyłudził on około 300 zł., które zużył na swoje potrzeby. Oddano go do aresztu

## Teatr lwowski na Wołyniu.

Lwów, 23. lutego.

Jak wiadomo, Dyrekcja miejskich teatrów we Lwowie w porozumieniu z Komitetem przedstawień popularnych Związku Teatrów i Chórów Ludowych zapoczątkowała na szeroką skalę podjętą akcję szerzenia polskiej kultury teatralnej na południowo-wschodnich rubieżach Rzplitej. Już w d. 26. bm. odegra doborowy zespół artystów lwowskich teatrów miejskich pod reżyserią znakomitego artysty p. Mariana Jednowskiego w Krzemieńcu „Pannę Mężatkę” J. Korzeniowskiego dla młodzieży szkolnej i „Urwisa” B. Katerwy dla szerszej publiczności. Dalsze przedstawienia tych utworów odbędą się w d. 27. bm. w Dubnie, w d. 28. bm. w Równem i w d. 29. bm. w Łucku, zaś w d. 1. marca w Kowlu.

Wiadomość o tej imprezie wywarła w społeczeństwie polskim na Wołyniu duże zainteresowanie. Zągówna władze polityczne jak i szkolne Wołynia współdziałały z lwowskim przedsiębiorstwem teatralnym



## 22 dzień procesu o zamordowanie śp. Sobieńskiego.

Lwów, 23. lutego.

(—) Wczoraj minął 22-gi dzień procesu o mord śp. kur. Sobieńskiego. Rozprawa rozpoczęła się dopiero o godz. 11-tej i do godziny 2-giej Trybunał zajęty był czytaniem aktów. Na wniosek obrońców odczytano również akta z dawnych spraw Alamańczuka i Stefaniszyna, z którymi to spraw wyszli oni z wyrokiem uwalniającym. Dziś w dalszym ciągu odbędzie się czytanie aktów

## Pożar przy ul. Bema.

Lwów, 23. lutego.

(—) Wczoraj wieczorem zaalarmowano straż poż. że w rzeczywistości przy ul. Bema 12a, w której się mieści kilka zakładów przemysłowych, wybuchł pożar. Na miejsce wyruszył natychmiast tren straży z nac. p. Spaczyńskim na czele. Okazało się, że w mieszkaniu lokatora Moritza Schera na II. p. zapaliła się pruska ścianka. — Straż wyciąła półtora metra ścianki i ogień ugasiła.

## Rozdała 30 milionów dolarów.

Lwów, 23. lutego.

(e) Majątek, pozostawiony przez zmarłą niedawno w New Jorku, panią Harknes, wdowę po spółniku Rockefellera, oszacowany został w tych dniach na 107.000.000 dolarów. Podczas swego 6-letniego wdowieństwa pani Harknes rozdała przeszło 30.000.000 dolarów na cele dobroczynne i fundacje naukowe. Sukcesorzy jej zapłacili podatku spadkowego 18.000.000 dol.

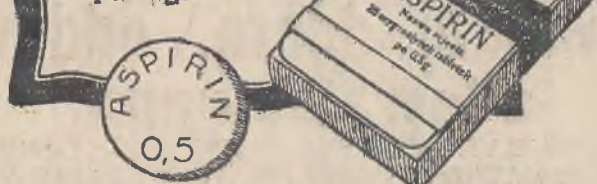
Ani jeden z bogaczy amerykańskich, zmarłych w ostatnich dwudziestu pięciu latach, a posiadających przynajmniej część majątku w Nowym Jorku, nie pozostawił tak olbrzymiej fortuny.

Majątek zmarłego w katastrofie „Titanica” pułkownika J. J. Astora oszacowano na 87.000.000 dol.; majątek króla tytoniowego J. B. Duke na 86 milj.; Pierponta Morgana na 78.150.000 dol.; Antoniego Brady na 77 milj.; H. C. Fricka na 74 milj.; Williama Rockefellera, brata żyjącego jeszcze sędziwego Johna na 67 milj.; Russel Sage pozostawił 64 milj.; Ogden Mills 33 milj., a filantrop żydowski Jakób Schiff 34 miliony dolarów.

Środkiem leczniczym uśmierczającym ból jest od kilkudziesięciu lat

**Aspirin**

w tabletkach i jako taki zalecany jest przez lekarzy całego świata. Prawdziwe tabletki Aspirin sprzedaje się wyłącznie w oryginalnym opakowaniu „Bayer” po 6 albo 20 sztuk (w czworokątnym płaskim pudełeczku tekturowym z czerwoną opaską).



Do nabycia we wszystkich aptekach.

## Z życia prowincji.

### Kronika kołomyjska.

(Od naszego korespondenta).

Kołomyja, w lutym.

Pobyt p. Wojewody stanisławowskiego w Kołomyji. W niedzielę, 19 bm. przybył do Kołomyji wojewoda stanisławowski, p. Morawski, celem zapoznania się na miejscu ze stosunkami miasta i powiatu.

Uroczyste powitanie dostojnego gościa nastąpiło w sali Rady miejskiej, gdzie zebrali się przedstawiciele władz, szkół i urzędów, radni miejscy oraz delegacje stowarzyszeń i organizacji społecznych i narodowych.

Serdecznym i ciepłym przemówieniem powitał p. wojewodę burmistrz p. Balicki, na które odpowiedział p. wojewoda, zaznaczając, że z Kołomyją łączy go osobisty sentyment, gdyż tu spędził młode lata na praktyce sędziowskiej; wezwaniem do wspólnej pracy na jednym terenie zakończył p. wojewoda swą przemowę, po czym nastąpiło przedstawienie zebranych p. wojewodzie przez burmistrza.

W Radzie powiatowej powitali goście k. wójtowie z wszystkich gmin. Wieczorem odbył się bankiet, w którym wzięli udział wybitni obywatele miasta i okolicy. Ponadto p. wojewoda zaszczylił swą obecnością bal Związku Strzeleckiego. W niedzielę udzielił p. wojewoda poduchoty

w Starostwie, informując się o życiu społecznym i gospodarczym powiatu.

Rada miejska obradowała nad sprawą przełożenia trasy kolei lokalnej, prowadzącej do Peczenizyna i Słobody rungurskiej z rynku poza miasto na lewy brzeg Prutu obok targowicy bydłowej. Również sprawa przywrócenia połączenia kolejowego ze Zaleszczykami oraz sprawa wytyczenia trasy nowej kolei: Kołomyja — Obertyn — Nieżwiska — Buczacz była przedmiotem obrad Rady miejskiej. We wszystkich sprawach uchwalono odpowiednie rezolucje względnie memorjały.

Spółdzielni mieszkaniowej podoficerów uchwaliła Rada miejska przyznać subwencję w kwocie 10.000 złotych na zakupno gruntu pod budowę mieszkań dla członków tej spółdzielni.

Ogień wybuchł onegdaj przy ul. Młyńskiej wyższej wskutek podpalenia. Spłonął dom wraz z komórką, będący własnością druciarza, Besiuka.

Zwłoki zamaraniełego mężczyzny znaleziono na przedmieściu Winiętówka.

Kradzieże drobne nie ustają. Dwie takie kradzieże notuje znowu kromka policyjna, jedna przy ul. Jagiellońskiej, druga przy ul. Rejtana.

## Zamach samobójczy bezrobotnej.

Lwów, 23. lutego.

(—) Wczoraj w godzinach popołudniowych zawezwano Pogotowie ratunkowe na ul. Leona Sapiehy l. 37, gdzie zam. 25-letnia Walerja B. bez zajęcia, w zamiarze samobójczym zażyła dużą dawkę kwasu solnego. Po udzieleniu jej pierwszej pomocy, udwieziono ją do szpitala. Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznana.

## KTO BĘDZIE MÓGL OTWIERAĆ SZKOŁY PRYWATNE?

Warszawa, 22. lutego. (Tel. C. P.) W min. oświaty opracowany został projekt rozporządzenia normującego swobodę uprawnień osób prywatnych do otwierania szkół. Nowa ustawa wymagać będzie od właścicieli szkół w pierwszym rzędzie cenzusu naukowego, a następnie pedagogicznego, co uniemożliwi praktyki obecne, przy których nieraz właścicielami szkół są osoby nie mające nic wspólnego ani ze szkołą, ani z nauczaniem.

## PIERWSZE POLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT PODWODNYCH.

Gdynia, 22. lutego. (Tel. G. P.) Powstało tu przedsiębiorstwo robót podwodnych pierwsze w Polsce, które rozpoczyna swą działalność z końcem bież. mies. Przedsiębiorstwo to posiada swój własny sprzęt techniczny najnowszej konstrukcji do prac podwodnych morskich i rzecznych. Na czele stoi fachowiec in. Eug. Kuzyński.

**Już nadeszły  
Ostatnie Nowości  
na**

**WIOSNĘ I LATO**

DO FIRMY

**Antoni Uwiera**

**Lwów, ulica Halicka l. 10.**

Do Filii w Tarnopolu, Drohobycz, Stryju, Tarnowie również.

FEJLETON „GASZETA PORANKA” 23. 2. 1936

HANS LEIP.

## Zgubiony styozyk.

Podczas mglistej i pochmurnej pogody dwaj majtkowie zawisli przy rei, ażeby przymocować górny żagiel.

Jeden z nich, człowiek młody, klął pod nosem, ponieważ niedawno zginął mu nóż kieszonkowy.

Majtek, wiszący obok niego, człowiek już starszy i w dodatku nieco głuchy, sądził, że młody żywna się tak na złą pogodę, mruknął również z niezadowoleniem, zabierając się leniwie do roboty:

— Stary, kazał!

Wiatr jednak zagłuszył ostatnie słowo, a młody majtek wykrzyknął zaabsorbowany swą stratą:

— Stary, powiedzcie? Do diabła! Nasz stary.

Starszy majtek, nieco zdziwiony, kiwnął głową i wzruszając ramionami, przytwierdził:

— Stary, naturalnie, że stary!

Młody nie już na to nie odpowiedział, oburzając się w duchu, że kapitan mógł mu ściągnąć jego nowy nóż.

Skoro obaj majtkowie znaleźli się na pokładzie, młody tylko co zbliżył się do starszego, aby dowiedzieć się więcej szczegółów o niesłychanym wypadku na

okręcie, kiedy nieszczęście chciało, że gwałtowny wicher wdarłszy się na okręt, zmógł z pokładu starszego majtkę, który założywszy właśnie ręce za uszy, słuchał ze zdumieniem młodszego kolegi.

Wszelki ratunek okazał się daremny. Nieszczęśliwy człowiek poszedł na dno morza.

Młody majtek, ocalony dzięki tylko temu, że mocniej się na nogach trzymał, ochłoniawszy z okropnego wrażenia, zaczął rozważać ostatnie słowa nieboszczyka, zwierzył się później innym majtkom i niebawem cała załoga okrętowa wiedziała o tem, że tragicznie zmarły kolega obwiniał kapitana o przywłaszczenie sobie cudzego noża.

Nikt nie wątpił w wiarygodność słów nieboszczyka, który za życia cieszył się nieskalaną opinią marynarza starego pokroju.

Przeciwnie! Przedśmiertna jego rewelacja była świętą dla załogi, czemuś w rodzaju czarodziejskiego klucza, który niejednemu rzekomo otwierał oczy na to wszystko, co mu się w kapitanie nie podobalo.

Różne zdarzenia i wypadki nieczemnie związane z osobą kapitana i w istocie swej oraz przebiegu najzupełniej niezależne od niego, zaczęto przytyczać jako niezbité dowody nierzetelności jego charakteru, aż wreszcie cała załoga, zgryzając zębami, twierdziła jednomyślnie, że kie-

rowanie okrętu oddane zostało w ręce zdeklarowanego kryminalisty.

Przygrybiony, do oporności i lenistwa podatny nastroj zapanował wśród załogi, jak zaraźliwa choroba, na którą niemasz lekarstwa, szerząc się coraz bardziej.

Szeptano po kątach, zaniedbując robotę. Podoficer — kucharz, szczególnie wypadkiem przejęty, jał psuć potrawy, a ponieważ źle zaspokojony żołądek wszędzie i zawsze najwięcej brzdził, złowrogi pomruk rozlegał się w każdym kącie okrętu, że tam na mostku, stoi skończony lajdak, który głodem morzy powierzoną jego pieczy załogę.

Nikt oczywiście nie ośmielił się kapitanowi, amerykańskiemu Niemcowi, o będących na ustach wszystkich, a uwłaczających czei jego pogłoskach zameldować i nieposzlakowany ten, o prostej, nieskomplikowanej naturze człowiek, łamał sobie daremnie głowę nad przyczyną nagłej, dzwonnej nieporozumiałej i z każdym dniem rosnącej niechęci swych podwładnych. Obwiniając w tem swych oficerów, jał im robić wypowki. Ci doznana przykrasę odbili sobie na podoficerach, którzy, rzecz prosta, reszcie załogi do brze się za to dali we znaki.

Stąd wywiązała się sytuacja tak naprężona, że się wreszcie zakończyło buntem o bardzo krwawym przebiegu.

Morskie władze sądowe nie miało sobie trudu zadaty, aby ten zawiły kłębek niepopozumień rozwikłać.

Jakkolwiek nie zdołano udowodnić kapitanowi jego winy wobec tego, że nad jedynym człowiekiem, któryby mógł zamknąć jednemu słowem wszystkim usta, i całą sprawę przekreślić, fale morskie zwały się na wieki, kapitan jednakże podał się do dymisji i otworzywszy w swym rodzinnym miasteczku morskiemu mały szynk na wybrzeżu, z gorzkością przepelionem sercem, „Pod zgubionym nożem” go ochrzcił.

Cały incydent ponadto o mały włos że się epilogiem politycznym nie skończył, amerykański konsul bowiem w mieście, gdzie się rozprawa sądowa toczyła, dotknęty niektórymi obraźliwymi apostrofami na rzecz swej ojczyzny, które z ław sądowych do niego doszły, uważał za stosowne wystąpić z protestem. Ten jednakże ze względu na nieodpowiedzialność załogi małego żaglowca, umorzony został.

Młody majtek, który był mimowolną przyczyną całej tej smutnej przygody, przeszedł na służbę do parostalku towarowego. Następca jego na żaglowcu dopiero myjąc kabinę, znalazł zaginiony nóż kieszonkowy, wcisnięty między poręcz łóżka a ścianę i włożył go najspokojniej do kieszeni, ani przypuszczając, jaką fatalną rolę w życiu ludzkim odegrał.

Trum. F. M.



# Butelka, która zmieni wygląd Europy.

TERMOSY KIESZONKOWE, NAŁADOWANE ELEKTRYKĄ. — METAL, TRZYKROTNIE LŹEJSZY OD ALUMINIUM, ZOSTAŁ JUŻ WYNALEZIŁY. — JEST TO TWARDE I TRUDNO TOPLIWY BERYL, MAJĄCY PRZED SOBĄ OLBRYMIĄ PRZYSZŁOŚĆ.

Paryż, w lutym.

(e) Uczony fizyk J. Zubadie, zadał sobie pytanie, jak będziemy żyli za sto lat w Europie.

Przypuszcza on, że wojny żadnej do tego czasu nie będzie, gdyż jej nikt nie pragnie i nie leży ona w naszym interesie. Życie ułoży się całkiem inaczej, z chwilą

wynalezienia metalu, który byłby lżejszy od aluminium, a równie sprężysty.

Wtedy to zaczniemy fabrykować butelki naplnięte siłą elektryczną, które będzie mógł każdy brać ze sobą i zastosowywać wszędzie, gdzie będzie potrzebował.

Mając ten metal, będziemy mogli wyrzucić ciężkie ołowiane płyty i grube szklane stoje, a zbudujemy

lekkie naczynia

w rodzaju butelki naładowane energią elektryczną. Z pozoru, wygląda to bardzo niewinnie, a tymczasem taka butelka zmieni wygląd Europy. Zdziała ona stokroć więcej, niż wojny, konferencje, traktaty.

Przedewszystkiem znikną z miast kominy fabryczne,

które budują w pobliżu kopalń węglowych. Powstaną tam wielkie transformatory, które zawartą w węglu energję, przemienią na prąd elektryczny i napelnia nim butelki. Całemi wagonami będą te butelki wysyłane do miast, mieszkańcy będą je kupowali i z ich pomocą, ogrzewali mieszkania, gotowali obiady, oświetlali pokoje, wprawiali w ruch samojazdy, lub maszyny podręczne.

W razie chęci wyjazdu — rzecz niezmiernie łatwa. Nie pytamy o godzinę odejścia pociągu, tylko

do samolotu,

który będzie stał w szopie, przymocujemy drutem parę butelek elek-

trycznych, zabierając z sobą jeszcze ze dwadzieścia butelek i pojedziemy dokąd nam się będzie podobalo, z szybkością kilkuset kilometrów na godzinę.

Potrzeba byłoby tylko, wynalezienia owego metalu. I otóż wynaleziono go!

Dobrywa się go głównie w Brazylii. Jest on trzykrotnie lżejszy od aluminium. Jest przytem bardzo twardy, tnie szkło jak brylant, jest dobrym przewodnikiem elektryczności, topnieje przy 858 st. Cels.

Metal ten, posiada same przymioty,

ma jednakże jedną wielką wadę — jest strasznie drogi, znacznie droższy od złota i srebra. Jeden gram berylu kosztuje 1000 franków jednakże obecnie, przy zastosowaniu nowych metod, poczęto go wydobywać z pokładów gliny i bywa sprzedawany po 30 franków za gram, a jest nadzieja, że wkrótce będzie jeszcze tańszy.

Gdy przed stu laty odkryto aluminium, było ono z początku także bardzo drogie. Szmaragdy i ametysty zawdzięczają berylowi swą barwę i blask.

## Guwernantka -- milionerką.

DZIELNA I UBOGA DZIEWCZYNA. — ELEGANCKI AMERYKANIN. — ZAŁOTY W PRZYSPIESZONEM TEMPIE. — WIADOMOŚĆ O OGROMNYM SPADKU. — AMANT OKAZUJE SIĘ ZRĘCZNYM AFERYZYSTĄ... — PAŃSTWO MŁODZI JADĄ DO BROOKLYNU.

Londyn, w lutym.

(H) O niezwyklej historii rozpisyują się obecnie pisma londyńskie. Przebiegiem swoim przypomina ona zaiste najbardziej sensacyjną powieści Eugenia Suego czy Ksawerego de Monpina.

W domu lorda Panthona zajęta była od trzech lat w charakterze guwernantki młoda dziewczyna, obecnie 23-letnia

Bessie Morton.

Rodzice jej pozostawali niegdyś w doskonałych stosunkach majątkowych

Odumarli jednak wcześniej Bessie, która niebawem wskutek **niefortunnnych spekulacji** swego opiekuna znalazła się w

położeniu rozpaczliwym.

Dzielna dziewczyna objęła posadę guwernantki przy córce lorda Panthona.

Przed kilkoma tygodniami poznała guwernantka młodego i eleganckiego

Amerikanina,

który przedstawił się jej jako adwokat z Brooklynu, Charles Billes.

Billes starał się częściej widywać z panną Bessie, a wreszcie po krótkiej

zaledwie znajomości, oświadczył się o jej rękę. Dziewczynie podobał się sympatyczny Amerykanin, to też zgodziła się wyjść za niego i udać się z nim do Ameryki.

Po zawarciu związku małżeńskiego, tuż przed wyjazdem państwa młodych do Ameryki, otrzymała była guwernantka

nieoczekiwaną wiadomość.

Oto stryj jej, Edgar Morton, który przed dwudziestu kilku laty wyemigrował z Londynu do Ameryki i osiadł w Brooklynie, umarł jako **bezdzielnym wdowiec** i zapisał olbrzymi swój majątek, wynoszący

pół miliona dolarów,

bratu, względnie jego dzieciom.

Oczywista wiadomość o tej fortunie, **nie zmieniła wcale uczuć** Bessie dla Amerykanina. Można sobie jednak wyobrazić

boleśny zawód,

którego doznała, dowiedziawszy się, że M. Billes przybył do Londynu już **poinformowany o tym spadku**, był bowiem doradcą prawnym zmarłego milionera.

Mimo wszystko szczęśliwa spadkobierczyni postanowiła **wytrwać w związku małżeńskim** z pomyslowym adwokatem. Sprawa jednak **stała się głośnie** i dostała się na szpalty dzienników angielskich.

Państwo młodzi odjeżdżają niebawem do Ameryki, gdzie niewątpliwie przestaną się ludzie interesować **antecedencjami tego niezwyklego małżeństwa**.

### CO MOWI NEMO.

## M O W Y.

Kiedy się czyta tyle ślicznych mów —  
(Bo dzisiaj każdy z nas jest złotousty)  
Ubranych w przepych dowodów i słów,  
I tak płynących, jak miłyńskie upusty,  
To człowiek jakoś na duchu się krzepi  
I myśli sobie: może będzie lepiej.

Lecz mija tydzień i miewać i rok,  
Przeszły zajęce i kaczki i dropie,  
I z malin wszystek wyciśnięto sok,  
A z mów zostają: beczkowe utopje,  
W dramacie żywych wizyjny duch Banka,  
Sny na księżycu, dziurka z obwarzanka.

Myśmy już dawno przeżyli ten chrzest  
I cień historii na te sprawy pada,  
Zawsze tak było: kto przy głosie jest,  
Ten dużo mówi, przyrzeka i gada.  
Jedno jest pewne (by do prawdy dobieć)  
Łatwo jest mówić, ale trudno zrobić.

## Dostojny Indus -- złodziejem.

PRZYKRY EPIZOD NA BALU W PAŁACU KSIĘCIA SOMMERSETA. — PIĘKNA KRÓLOWA BALU. — PONEŻNA KOLJA PONEŻNEJ ARYSTOKRATKI. — ZŁODZIEJ UJĘTY.

Londyn, w lutym.

(H) Na jednym z balów, urządzonych niedawno w Londynie, zdarzył się

niemiły wypadek.

Bal odbył się w pałacu księcia Somerset. Zabawa udała się znakomicie. W okazałych salach zgromadziła się **śmietanka towarzyska Londynu**. Wśród pięknych pań zwracała ogólną uwagę

młoda i przesłiczna małżonka

baroneta Jerzego Donalda. Miała na szyi sławną, drogocenną

kolję,

złożoną z brylantów oadownego blasku i bajecznej wartości. Pod koniec zabawy spostrzegła piękna pani z bezdennem przerażeniem

brak wspianego klejnotu

Polcja natychmiast rozpoczęła poszukiwania. Zostały one uwieńczone **pomyślnym rezultatem**. Złodziejem okazał się

sekretnarz

maharadży Jopura, obecny wraz ze swym władcą na balu. Sekretarz **tańczył dwukrotnie z piękną panią**. Podczas tańca kolja rozpięła się i zsunęła. Sekretarz **pochwylił ją i nie mówiąc tancerce, schował do kieszeni**. Zdemaskowanie złodzieja wywołało

niesłychany skandal.

Z trudem zdołano **uspokoić maharadżę**. Wschodni władca chciał bowiem z złytem w rękę

rzucić się

na swego sekretarza.

Amator cudzych kosztowności **powędrował do więzienia**.

## Jubileusz 2000 operacji żołądka.

Wiedeń w lutym.

(e) Dnia 1. lutego profesor chirurgji na uniwersytecie w Grazu, dr. Hans Haberer, obchodził w sali wykładowej kliniki tego uniwersytetu niezwykłą uroczystość.

Salę wypełniali nie tylko studenci, ale także profesorowie tej uczelni, oraz wybitni lekarze, a gdy prof. Haberer rozpoczął wykład o przebiegu choroby kobiety, która miała być operowana, cierpiąc dotkliwie wskutek wrzodu w żołądku i zaznaczył przytem, że jest to już dwutyśiączną jego operacja żołądka, całe audytorjum uczeło zasłużonego chirurga przeciągłemi oklaskami.

Przed trzema i pół laty dr. Haberer dokonał tysięcznej operacji żołądka w Innsbrucku, przyczem służył mu za asystenta honorowego prof. dr. Eiselsberg. I przy dwutyśiącznej operacji miał asystować również drowi Haberowi, powołano go jednak telegraficznie do Kairu.

Dwutyśiącznej operacji, trwającej 40 minut, jubilat dokonał do ostatniego szwa własnoręcznie.



**Śniegowce i Kalosze Tre torn**  
Helsingborg TRE TORN  
HJÄLPSTY WYRÓB

**Gabryel Stark**  
Lwów, pl. Mariacki II



# Muzyk i piękna uczenica.

TRAGICZNA ŚMIERĆ WYBITNEGO KOMPOZYTORA ANGIELSKIEGO. — A FERA, O KTÓREJ WIELE MÓWIA W LONDYNIE. — PIĘKNA KOKIETKA IGRA Z OGNIEM. — NIESZCZĘŚLIWE MAŁŻEŃSTWO. — „TWOJA ŻONA CIĘ ZDRADZA!” — ŻŁOTOWŁOSA HELENA W ŻAŁOBIE.

(Do ryciny na stronie 1-szej).

Londyn, w lutym.

(H) W tragiczny sposób zakończył obecnie życie wybitny muzyk angielski, profesor Richard Manchon.

Manchon, autor kilku utworów symfonicznych i kameralnych, utrzymywał się z lekcji, udzielanych w arystokratycznych domach londyńskich. Przed kilkoma laty powierzono mu edukację muzyczną

młodzieńczej córki

lorda Brankville'a. Pojętna uczenica robiła zadziwiające postępy w grze na fortepianie i niebawem stała się chlubą swego profesora.

Robiła jednak postępy także w innym kierunku. Z szarej poczwarki wypelznął

barwny, prześliczny motyl.

Upojony własną pięknnością, począł lekko myślnie olśniewać wszystkich tęczołami skrzydełkami, siejąc w sercach męskich niepokój i smutek. Szoze gołą sympatię okazywała Helena swemu profesorowi.

Manchon ani na chwilę nie dawał się wytrącić z równowagi. Nie widział — a może udawał, że nie widzi — kokieteryjnych uśmiechów i ognistych spojrzeń zalotnego dziewczęcia. Młoda kokietka, rozdrażniona tą obojętnością, podwoiła ataki, z powodzeniem. Profesor

zakochał się

na zabój w śliczną dziewczynę.

Przyszło do decydującej chwili.

A wówczas dziewczyna, która nie raz zachęcała go spojrzeniem i gestem do takiego wyznania, parsknęła okrutnym śmiechem.

— Zostać pańską żoną? Ależ to niemożliwe! Rodzice moi nigdy na to się nie zgodzą. Zresztą nie kocham pana wcale!

Nieszczęsny profesor

osłupiał.

Nie chciał wierzyć własnym uszom. A wreszcie zrozumiał, że został w niesłychany sposób wystrychnięty na dudka. Zakłapała w nim wściekłość i chęć zemsty. Jak zbik rzucił się na wyrafinowaną kokietkę...

W kilka miesięcy potem Helena musiała zostać żoną profesora. Uczyniła to wbrew swej woli, lękając się skandalu,

którym groził Manchon, będący obec-

nie już zresztą kochankiem arystokratki.

Małżeństwo nie było szczęśliwe. Piękna Helena, jakby mszcząc się na mężu za przymusowy związek małżeński, prowadziła życie lekkomyślne. Przyjaciele ostrzegali muzyka. — „Twoja żona cię zdradza!” — oznajmili mu pewnego razu.

Manchon nie miał siły dłużej walczyć. Ona mimo wszystko okazała się silniejszą.

Muzyk wyjechał z Londynu, wysiadł na pobliskiej stacji i rzucił się pod koła pociągu.

Piękna Helena przywdziała żałobę. Żłocista jej główka wyglądała w czarnym kolorze uroczo...

## Cyniczna czwórka wyrosków-morderców

MIMO, ŻE ŚMIERĆ ZAGŁADA IM W OCZY, KPIĄ SOBIE ZE WSZYSTKIEGO.

Nowy Jork, w lutym.

(+). Chicago jest najbardziej zbrodniczym miastem w Ameryce, a znaczny odsetek przestępców stanowią niestety — Polacy. Onegdaj policja ujęła czwórkę młodocianych opryszków polskich, z których żaden nie ma jeszcze 20 lat. Bandyci ci, mimo tak młodego wieku, wszyscy już siedzieli w więzieniu, a na sumieniu mają około 50 napadów rabunkowych. Ostatnio napadli na sklepikarza Szczepańskiego i kazali mu podnieść ręce do góry. — Szczepański pomimo, że miał w kasie zaledwie półtora dolara, stawiał opór, a wówczas łotrzy zastrzelili go i zbiegli steroryzowawszy pewną obecną przy-

padkowo w sklepie kobietę.

Gdy po schwytaniu bandytów owa kobieta wahała się ich rozpoznać, wiedząc, że zeznanie jej może ich posłać na szubienicę, cyniczni mordercy zaczęli się z niej naigrawać, mówiąc:

— Co nie pamiętasz nas? Nie pamiętasz, jakśmy ci przytknęli rewolwer do twarzy? Przyznaj się, łehorziłwa babo!...

Rzecz znamienna, że rodzice zwyrodniałej czwórki oświadczyli, iż są zadowoleni z aresztowania synów, bo nareszcie będą mieli spokój w domu. Aresztowani, zdaje się, nie unikną kary śmierci przez powieszenie.

## Wlazł przez okno do cudzego mieszkania bo chciał się trochę ogzać.

DZIELNA KOBIETA SPRAWIŁA MU TĘGĄ ROZGRZEWKĘ.

N. Jork, w lutym.

(e) Niewiasty nowojorskie ogłosiły bohaterką młodą i przystojną wdówkę Alice Houseal za wprost bezprzykładną odwagę i przytomność umysłu.

P. Alice mieszkała z 9-letnią córką przy 78 ul. W nocy, przez otwarte okno włamywacz zakradł się do pokoju córeczki. Obudzona szczeniem wiernego psa p. Alice wyskoczyła z łóżka i w kompletnym neglizżu zaatakowała bandytę przedmiotami jakie znalazła pod ręką.

Kiedy już zabrakło tych przedmiotów dzielna matka poczęła grzmocić biedaka według wszel-

kich prawideł sztuki bokserskiej.

Krzyk dziecka sprowadził policję która siłą tylko zdołała odciągnąć wojowniczą kobietę od jej ofiary. Pokaleczonego i wdzięcznego za przybycie policji rzezimieszka odstawiono na stację policyjną, gdzie przyznał się, że nazywa się Józef Majdura, a na wytłumaczenie się oświadczył, że było mu zimno i wszedł do mieszkania, aby się ogrzać.

Po ochłonięciu z furji bojowej odezwało się u pani Houseal serce kobiece i wyraziła żal dla pobitego włamywacza, który przedstawiał rzeczywiście obraz politowania godny.

## Milionerka naprzód zrujnowała konkurenta potem nagradza go... swoją osobą.

ROMANTYCZNE DZIEJE ŻYCIA ENERGICZNEJ PANNY. — DZIĘKI POMYSŁOWI I NIEZMORDOWANEJ PRACY DOSZŁA DO WIELKIEGO MAJĄTKU. — PAN JACK STRACIŁ MAJĄTEK, ALE WYSZEDŁ NA TEM DOSKONAŁE.

Londyn, w lutym.

(e) Miss Marie Thornley, urodzona w Dublinie w Irlandji, uchodzi za najsprytniejszą kobietę świata. Liczy ona obecnie 36 rok życia i zdecydowała się teraz dopiero wyjść za mąż z miłości.

Przez lat 20 nie miała czasu myśleć o tem, gdyż zajęta była robieniem kariery i pieniędzy.

Panna Thornley w szesnastym roku życia opuściła dom rodzinny, albowiem postanowiła zostać bardzo bogatą. Wbrew woli rodziców wyjechała do Stanów Zj... Gdy wyładowała w Nowym Jorku, posiadała 40 dolarów

kapitału i ogromną chęć do pracy.

Pierwszego zaraz dnia zarobiła 15 dolarów na handlu kwiatami, a gdy upłynął tydzień, miała już 200 dolarów majątku.

Zabrała się do intratniejszych interesów: prowadziła sklep mleczarski, założyła hodowlę kur i stała się właścicielką domu. W ciągu dwu lat majątek jej wynosił

50 tysięcy dolarów.

Stosunki w Stanach Zj. nie podo- bały się młodej Irlandce. Wyjechała więc na Ceylon i rzuciła się na spekulację kauczukiem. Na tym handlu do-

robiła się ogromnego majątku, zakupiła udziały w kopalni srebra, a gdy wojna wybuchła, założyła towarzystwo akcyjne do skupu wełny i bawełny. Fortuna jej rosła z ogromną szybkością.

Trzeba jednak przyznać, że młoda dziewczyna wcale się nie leniła do pracy. Od wczesnego ranka do późnej nocy pracowała w kantorze, wszędzie była, wszystkiego doglądała, a pracowników swych trzymała w rygorze.

Początkowo żartowano sobie z genjusza handlowego w spódnicy, a najdokuczliwszym był niejaki Jack Maroney, kupiec, próbujący

z nią konkurować

Miss Mary uwzięła się na Jacka i doprowadziła go do bankructwa.

Ten postępek zjednał jej szacunek wśród amerykańskich kupców. Obecnie majątek Miss Thornley wynosi z górą

50 milionów dolarów

i stale się powiększa.

Panna Mary ma jednak dobre serce. Przypomnił się jej biedny Jack Maroney, który nie mógł się już podźwignąć z katastrofy i został urzędnikiem w jakimś małym banku. Podała mu osłodzić życie i zostać jego żoną.

Ślub ma się odbyć za dni kilka.

## Trad uleczalny.

Londyn, w lutym.

Angielskim uczonym udało się dokonać szczęśliwych prób nowowynalezionym środkiem leczniczym na trąd. Według opinii lekarzy nowy środek spowoduje zupełny przewrót w walce z trądem na który choruje obecnie około 4 milionów ludzi na świecie. Lekarstwo to jest wyciągiem z owoców podzwrotnikowego drzewa „Hydreacarpus”. W początkowych stadiach choroby trąd przez zastosowanie lekarstwa jest zupełnie wyleczalny, w późniejszych liczba uleczonych dochodzi do 30 proc. Kuracja trwa od 6 miesięcy do roku.

## N A D E S Ł A N E.

SPECJALISTA chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyki b. Sekundar. szpłt. państw. Lwów, ul. SŁOWACKIEGO 4. naprzeciw gł. poczty. Leczenie piam, brodawek, włosów elektro- lizą, diatermą i lampą kwarcową.

## Podziękowanie.

Niniejszem składam tą drogą Wielmożnemu Panu Drowi N. Rothowi, lekarzowi leśnikowemu w Mikuliczynie, podziękowanie oraz wyrazy wdzięczności za cudowne wyleczenie mnie z ciężkiej choroby wątroby i nerek.

JAN GAWLIK

gajowy w lasach państwowych

## Pożyczki

za hipotecznem zabezpieczeniem na realności i parcele we Lwowie, jakoteż na dobra, przeprowadza szybko i tanio bez żadnych zaliczek na koszty.

Biuro Archimedeja

## ROBERT GREBEL

We Lwowie, ulica Akademicka 1. 28. Telefon 5-83 i 82 17642

## WP. DR. ALEKSIEWICZOWEJ

lekarsce Kasy Chorych Miasta Lwowa za bezinteresowne i sumienne wyleczenie naszej córeczki z niebezpiecznej choroby, składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

1742

LEHREROWIE.

## Dobrze zastosowany cytāt.

Nowy Jork, w lutym.

(+). W murzyńskim kościele Baptystów w Chicago doszło onegdaj do komicznego intermezzo: Dyrygent chóru Chapman, słysząc, że jeden z chórzystów, baryton, niemiłosiernie fałszuje, wyjął z kieszeni pałkę i potężnym ciosem w głowę rozciągnął nie-muzykalnego śpiewaka na ziemi. Oburzył się tem do głębi jeden z basów i porwawszy olbrzymią, ciężką biblię, opuszczył ją na głowę dyrygenta, który legł nieprzytomny obok barytona.

Odgłos ciosów zwałił policjanta, który zastał na podłodze dwa nieruchome ciała, podczas gdy chór, jakby nie nie zaszczyt, śpiewał pod kierownictwem zwycięskiego basa hymn, zachynający się od słów: „A pogromisz nieprzyjaciół swoje i legną u stóp twoich”...



## KRONIKA

23

Lutego  
Czwartek  
Pięta, Dm anaHEDABUJA BLU...KOWO MANU.  
SKRYPTOW NIE ZWRACA.

## TEATR WIELKI:

Czwartek 23 bm. o 4 pop. „Czupurek”.  
Czwartek 23 bm. o 7.30 wiecz. „Straszny Dwór”Piątek 24 bm. „Pocalunek Kopciuszka”.  
Sobota 25 bm. o 3.30 pop. „Pocalunek Kopciuszka”, przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota, 25. bm. o 7.30 wiecz. „Żydówka”.

Niedziela 26 bm. o 3.30 pop. „Czupurek”.

Niedziela 26 bm. o 7.30 wiecz. „Straszny Dwór”.

## TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 23 bm. „Dziewczę z puszczy”.

Piątek 24 bm. „Dziewczę z puszczy”.

Sobota, 25. bm. o 7.30 wiecz. „Dziewczę z puszczy”.

Niedziela 26 bm. o 3.30 pop. „Niech mnie diabli...”

Niedziela 26 bm. o 7.30 wiecz. „Dziewczę z puszczy”.

\*

**Teatr Wielki.** Dziś popołudniu, o godz. 4-tej, po cenach najniższych, daje Teatr Wielki, specjalnie dla dzieci, przedstawienie przeszłej bajki Benedykta Hertzau: „Czupurek”. Wczoraj, o godz. 7.30, po raz 9-ty opera narodowa „Straszny Dwór” Stanisława Moniuszki z udziałem pp. Hinglerówny (po raz pierwszy w partii Cieslikowej), Okońskiej, Popowiczówny, Kowalskiego, Kruglowskiego, Łowczyńskiego, Płońskiego, Tarnawskiego i Zuhaya. Przy pulcie dyr. Bojanowski. Jutro, w piątek wieczorem, po raz 12, wypełniająca stałe widowisko Teatru Wielkiego, czarująca komedia-bajka J. Barrie: „Pocalunek Kopciuszka” z p. Zaklicką w roli tytułowej.

**„Zamarły gród”,** głoszna, arcy melodyjna opera Eryka Wolfganga Korngolda, ukaże się po raz pierwszy na scenie Teatru Wielkiego we wtorek 28 bm. Nad przygotowaniem opery pracuje od szeregu tygodni reżyser Tarnawski. Stronę wokálną opracował kapelmistrz opery, p. Józef Lehrer. Libretto opery, wysnute z pięknej, głęboko nastrojowej powieści znanego poety belgijskiego, Jerzego Rodenbacha „Bruges la Morte”, o przejmującej wyizyjnej akcji oraz wspaniałą muzykę Korngolda, o mistrzowsko-symfonicznym wykończeniu, zapewniają tej niezwyklej nowości muzyczno-dramatycznej pełne powodzenie.

W reprezentacji artystyczno-wokalnój uczestniczą pp. Green-Skaszowa, Hinglerówna, Okońska, Platówna, Ostrowski, Perkowski, Płoński i Szymonowicz. Przepiękne nowe dekoracje art. mal. Z. Balka i M. Nóżalskiego.

**„Tylko Ty”,** najnowsza operetka Waltera Kollo, grana z olbrzymim powodzeniem na wszystkich scenach zagranicznych, ukaże się już w przyszłym tygodniu, jako najbliższa premiera Teatru Nowości. Nad inscenizacją tej nowości pracuje reżyser Tarnawski, stroną muzyczną kieruje kapelmistrz Wojnarowicz.

**Lwowski Teatr Miejski na Wołyniu.** Zespół dramatyczny Lwowskiego Teatru Miejskiego udaje się na szereg gościnnych przedstawień do miast wołyńskich i rozpocznie swoje tournée dwoma przedstawieniami w Krzemieńcu 26 bm. Następnie zespół Lwowski da po dwa przedstawienia: w Dubnie 27 bm. w Równem 28 bm., w Łucku 29 bm. i w Kowlu 1 marca br. Na popołudniowe przedstawienia dla młodzieży szkolnej, grana będzie świetna komedia Józefa Korzeniowskiego „Panna Meżatka”, na wieczorne zaś, dla szerokiej publiczności, wesoła lekka komedia Bogdana Kalerwy „Urwis”. Reprezentację artystyczną tych sztuk tworzą pp. Kwiatkiewiczowa, Łozńska, Zabczyński, Szynkler, Ratschka i Kalinowski ze współudziałem i pod reżyserią gościnnie występującego wybitnego artysty i reżysera sceny krakowskiej, Mariana Jednowskiego.

\*

## TEATR MAŁY:

Czwartek 23 bm. g. 7.30 wiecz. Premiera „Znak na drzwiach” Gość. występ Ireny Solskiej. Zniżki ważne.

Piątek 24 bm. g. 7.30 wiecz. „Znak na drzwiach”. Gościnny występ Ireny Solskiej. Zniżki ważne.

## Ze spraw miejskich.

## Uchwały Magistratu.

PRÓBNA ZNIŻKA PODATKU KINOWEGO. — LWÓW NA TARGACH W MEDJOLANIE. — KARY MAGISTRACKIE.

Lwów, 23 lutego.

(jp) Na wczorajszym posiedzeniu Magistratu została załatwiona przeważnie sprawa sporu z właścicielami kin o obniżkę podatku widowiskowego. Uchwalono na jeden próbný miesiąc, począwszy od 24 bm. zniżyć ten podatek dla kin większych jak Palace, Apollo, Lew, Kopernik i Marysińska z 80 na 60 proc., zaś od wszystkich innych kin z 80 na 50 proc. Postawiono przytem warunek, że właściciele kinoteatrów będą się posługiwać biletami wstępu dostarczonymi przez Magistrat. Nadto uchwalono udzielać dla niektórych filmów zniżki w stosunku 100:60, o ile te same filmy uzyskały zniżkę podatkową w Warszawie.

## Co się buduje we Lwowie.

Magistrat udzielił następujących konsensów budowlanych: na budowę domu parterowego z mansardą przy ul. Czystej, na nadbudowę 3-go piętra w realności przy ul. Krasickich l. 7 oraz na rekonstrukcję jednopiętrowego budynku na „Stillerówce”, na pomieszczenie szkoły kuczykarskiej.

Fotografje Lwowa dla Targów Medjolańskich.

Magistrat uchwalił sporządzić fotografje Lwowa, przedstawiające widoki ogólne i zabytki architektoniczne, jakoteż plac Targów Wschodnich, celem wysłania ich na tegoroczne międzynarodowe Targi w Medjolanie, w celach propagandy Targów Wschodnich i pro domkoji polskiej.

## Kopytkowe.

Magistrat uchwalił zatrzymać nadal opłaty kopytkowego w dotychczasowej wysokości i odnieść się do Województwa o zatwierdzenie tej uchwały.

## Subwencje.

Przyznano następujące subwencje: Ognisku Związku nauczycielskiego 500 zł. na prowadzenie kursów wieczornych dla dorosłych, oraz Kołu rodzicielskiemu im. Marii Konopnickiej 250 zł. na dożywianie dzieci.

Jednego funkcjonariusza sanitarnego uchwalono wysłać na koszt gminy na kurs sanitarny do Warszawy.

## Nieopracowni.

Magistrat ukarał Benjamina Grubera 8-dniowym bezwzględny aresztem za wypiek chleba niżej przepisanej wagi i niedozwolone mieszanie maki, zaś Hermana Horowitza za to samo przestępstwo ukarał 5-dniowym aresztem.

40 osób ukarano grzywnami od 10 do 50 zł. bądźto za przekroczenie przepisów sanitarnych, bądź to za nieujawnianie cen na artykułach pierwszej potrzeby. Jedną osobę ukarano za niewykonanie nakazanych robót budowlanych grzywną w kwocie 50 zł.

## Sensacyjne samobójstwo młodej meżatki

W OSMYM DNIE PO ZAŚLUBINACH.

(Od naszego korespondenta.)

Żółkiew, w lutym.

Dnia 19 bm. o godz. 12. w południe popełniła samobójstwo przez celny strzał w skroń śp. Joanna Müllerowa, żona dzierżawcy dóbr Zameczek. Po-

wód nieznany. Posterunek P. P. w Turynie wszczął energiczne śledztwo w tej sprawie. Denatka osierociła męża, po zaledwie 8-dniowym pożyciu małżeńskim.

Sobota 25 bm. g. 7.30 wiecz. „Znak na drzwiach”. Gościnny występ Ireny Solskiej. Zniżki ważne.

\*

**Dziś pierwszy występ Ireny Solskiej,** wielkiej artystki, zwiazanej ze Lwowem pięknymi wspomnieniami. Sztuka Ch. Pollocka, „Znak na drzwiach”, w której ukaże się świetna artystka, daje jej ogromne pole do popisu i rozwinięcia całej gamy kobiecości. Główne role męskie spoczywają w doświadczonych rękach p. Manieckiego, bardzo zdolnego artysty teatru Polskiego w Warszawie, oraz p. Pelińskiego, dobrze zapisanego z ostatnich swych kraciej w teatrze Małym. Dyrektor Czarnowski od tworzy niezwykle ważną rolę sędziego śledczego. Inszenizacja tej interesującej sztuki zrywa z szablonem i wprowadza jako nowość kino do teatru, które wkrótce może połączone, stanie się ostatnim słowem sztuki scenicznej. Prolog został sfilmowany we Lwowie pod kierunkiem znanego reżysera Uffy berlińskiej. Obecnie wytwórni warszawskich p. Alfreda Korabskiego, z udziałem p. Ireny Solskiej oraz artystów teatru Małego.

\*

**Repertuar Trupy Wileńskiej, sala Domu Narodnego, dvr M. Mazo:**

Czwartek, 23. bm. „Motke Ganef” Sz. Asza. Zniżki 40 proc.

Piątek, 24. bm. „Trudno być Żydem” Szaloma Alejchema. Zniżki 30 proc.

Sobota, 25. bm.: Występy Trupy w Borystawiu, popoł. „Skąpiec” Moliera, wieczorem „Dzień i Noc” Anskiego.

Niedziela, 26. bm. popoł. „Motke Ganef” Asza, po cenach popularnych, wieczorem „Dybuk” Anskiego, zniżki 30 proc.

Poniedziałek, 27. bm. po raz 2-gi „Trudno być Żydem” Szaloma Alejchema. Zniżki 40 proc.

Wtorek, 28. bm. premiera „Peryferji” Franciszka Langera z udziałem całego zespołu.

Zniżki są do nabytela u p. dra Münze-

ra, ul. Krasickich 10. codziennie od godz. 1—6.

\*

**Trupa Wileńska.** Dziś we czwartek powtórzona będzie grana z niesłabnącem powodzeniem sztuka ludowa Sz. Asza „Motke Ganef”. Próby „Peryferji” Langera zbliżają się w szybkim tempie ku końcowi. Bardzo intensywna praca nad tą sztuką, która była ewenementem teatralnym na scenach Reinhardowskich za granicą każe przypuszczać, że będzie ona clou sezonu teatralnego Lwowa. — W piątek odnowienie dawno niegranej pełnej humoru komedji Szaloma Alejchema „Trudno być Żydem”.

\*

**REPERTUAR LNOTEATRÓW:**  
APOLLO: Mężczyzna z przeszłością.  
AVENUE: Zakazana dzielnica. Al-gieru.

BAJKA: „Pat—Patachon”.

CHIMERA: „Blask i nędze życia kulturalnego”.

PATAMORGANA: „Białe Noce”

KOPERNIK: „C. k. Baletnica”.

LEW: „Verdun”.

MARYSIENKA: „C. k. Baletnica”

PALACE: „Panama”.

UCIECHA: „Tajemnice Cytadeli warszawskiej”.

\*

**BIURO KONGERTOWE M. TUERKA.**

Piątek 24. lutego: Willy Burmester, skrzypek.

1641-6

(jp) **Kawalerski mrozi.** „Luty bywa ostro luty, a więc wdziewaj dobre buty”, mówi staropolskie przysłowie. A tegoroczny luty śnieg dba o swoją ustaloną sławę i szanuje tradycje, bo nawet ku końcowi swojego dorocznego pochodłu, nie myśli robić koncesyj ale przeciwnie coraz lepiej pocięta.

Wczorajszy dzień wysadził się wcale pokonnym mrozkiem, termometry w godzi-

nach rannych wykazywały ponad 10 stopni niżej zera. Ci zaś, co „należycie” odprawiają zapusty, dopiero nad ranem wracali do domów, twierdzili, że w nocy „szczypał” mróz tak siarczyście, że pewno stać go było najmniej na 15 stopni. Wierzyć tym, co z nocej wracali wycieczki, można tem łatwiej, że jasny poranek przedzierać się musiał do wnętrza mieszkań przez szyby fantastycznie rzeźbione w grubie lodowe kryształki.

I kawalerski mrozi, mimo jasnego dnia i złościwości słońca, trzymał przez cały dzień. To też kto żył, stosował się do przyjaźielskiej rady starego przysłowia kalendarzowego i o ile nie wdziewał do-brych butów, to napewne zastępował je ciepłymi śniegowcami, zwłaszcza czyniła tak pieć t. zw. „piękna”, która nawet przysłowie musi odpowiednio zmodyfikować.

**Reforma niższych szkół rolniczych.**

Min. Rolnictwa zamierza zreformować niższe szkolnictwo rolnicze tak, by nauka trwała tylko w ciągu 2 kolejno po sobie następujących okresów zimowych, co w sumie wyniesie 10 miesięcy. Dotychczas młodzież przebywająca w szkole bez przerwy 11 miesięcy, odzwyczajająca się od pracy na roli i od warunków życia wiejskiego. W sprawie tej odbędzie się specjalna konferencja.

**Wykład prof. Tadeusza Zielińskiego** pt. „Manja twórcza i antyteizm” (Nietzsche i Dostojewski) dziś o godz. 7.30 w sali Muzeum Przemysłowego.

**W sprawie „Daniny Oświatowej dla Wschodniej Małopolski”** odbędzie się zebranie obywatelskie w sobotę 25 bm., o g. 6 wiecz., w lokalu TSL. przy ul. Fredry 3, I p.

**Polskie Towarzystwo Prawnicze** w Lwowie. W piątek 24 bm. o godz. 6.30 wieczorem, odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ul. Mickiewicza 5 a, I p. wykład Prezesa Sądu Apelacyjnego Adolfa Czerwińskiego pt. „Prawo o ustroju sądów powszechnych”.

**Z Kat. Związku Polak.** W piątek 24 bm. o godz. 5 w sali przy ul. Rutowskiego 13, odbędzie się odczyt prof. Stefana Pikora o Arturze Grotgerze. Goście mile widziani.

**Rodzina Wojskowa** zawiadamia wszystkie panie, żony oficerów i podoficerów, że nowa tura kursów robót ręcznych, krawieczyny, bielizniarstwa, kwiecjarstwa i modniarstwa rozpocznie się dnia 1 marca br. Przypomniany również, że z dniem 1 marca nastąpi otwarcie przedszkola Rodziny Wojskowej przy ul. Czarnieckiego 1. Wpisy na kursy i do przedszkola, przyjmują biuro Rodziny Wojskowej przy ul. Romanowicza 11 a, III p. codziennie od 12—1 i w środy i piątki od 6—7.

**Akademia szermiercza.** Sokół-Macierz wspólnie z Ośrodkiem wychowania fiz. urządziła 26 bm. w niedzielę we własnej sali przy ul. Zimorowicza Akademię szermierczą. Początek o 19.30. Bilety wcześniej w kancelarii Sokola-Macierzy od czwartku 23 bm. w godz. 18 do 20.

(—) **Włamania i kradzieże.** Z mieszkania Franciszka Baczesa (Stonczna 29.) skradziono wczoraj biżuterję oraz gotówkę w kwocie 300 zł. — Na szkole Zofji Kimon (Smocza 7.) skradziono z przedpokoju płaszcz wartości 450 zł. — Do mieszkania Józefa Gromadzińskiego (ul. Kingi 6.) nieznani sprawcy własniali się i skradli gotówkę 500 zł., oraz garderobę wartości 1000 zł. — Z mieszkania Józefa Jamiola, zam. Podwale 3., skradziono wczoraj bieliznę nieobliczonej na razie wartości. — Nieznany sprawca własniali się wczoraj do przedpokoju „Dni-stra” przy ul. Ruskiej i skradł palto zimowe wartości 300 zł.

(—) **Do aresztów policyjnych** oddano wczoraj: Jana Ciżmana za kradzież 6 kg. przewodu elektrycznego na szkodę Fryderyka Pompacha, oraz Wład. Łuczkanę za kradzież ubrań i artykułów spożywczych na szkodę Fr. Kaczkowskiego.

(—) **Wyrównanie rachunków** zapomocą młotki. Michał Walkow, robotnik piekarski, spotkawszy wczoraj Stefana Dawida, z którym miał jakieś porachunki, pobił go młotkiem po głowie, tak, iż Pogotowie ratunkowe musiało mu udzielić pierwszej pomocy. Walkowa aresztowano.

(—) **Wywrocenie latarni gazowej.** Wczoraj wieczorem nieznany woźnica jadąc parokonnym zaprzęgiem ul. Czarnieckiego u wylotu ul. Cłowej zaczął o latarnię gazową, którą przewrócił, poczem umknął w stronę ul. Zielonej.

(—) **Obława i perlustracja.** Ubiegłej nocy na terenie całego miasta dokonano obławy i perlustracji wszystkich podejrzaných lokali i w rezultacie oddano do aresztów kilkanaście osób poliwinie notowanych.



Ze względu na bliski termin ciągienia (1. marca) prosimy z zakupem dolarówek nie zwlekać do ostatniej chwili. Główna wygrana 40 tysięcy dolarów, 8 tysięcy dolar., 3 tysiące dolar. itd. Cena 75 zł. — (Zmiany kursu zastrzeżone) kosztą zaliczyć osobno. Dom bankowy Schütz i Chajes, Lwów, pl. Marjański 7. 1749

**Wydział Żydowski Związku Obywatelskiego oraz Wydział Organizacji żydowskich kupeców i przemysłowców** wzywają członków do wzięcia udziału w nabożeństwie żałobnym za duszę bl. p. **Leona Topia**, które odbędzie się dziś (czwartek) o godz. 1/6-tej w **Templum**. 1769

**Mieszkanek Bohma pije dziecko i starzec.**

## Z kraju.

**Kierownik Reduty**, Juliusz Osterwa, nadesłał 18 km. do Wicepremiera Bartla następującą depeszę z Wilna: „Dostojnemu Opiekunowi Reduty mam zaszczyt zamełować, że dzisiaj ułtwa 900 dni pracy na Kresach. Odwiedziliśmy 173 miasta Rzeczypospolitej, wystawiliśmy 50 sztuk, w tym 41 polskich. Mam za sobą 1502 widowskie. Imieniem Zespołu wyraży ości i wdzięczności składa Juliusz Osterwa”.

P. Wicepremier Bartel odpowiedział depeszą: „Dyrektor Osterwa. Wilno. Reduta. Dziękując za miłe, ale doprawdy niezastuszone słowa, chylę czoło przed pańską pracą, pełną zaparcia się siebie, a tak niezmiennie pożyteczną. Panu i całemu Zespołowi cześć. Bartel”.

**„Zdrowe mleczko” warszawskie.** Badania mleka w Berlinie wykazały, że w szesnastym cent. mleka berlińskiego jest około 2 i pół miliona bakterii. W Paryżu ilość tych bakterii wynosi 4 miliony. Rekonstruje Warszawa. Badania wykazują, że warszawskie mleko t. zw. „prosto od krowy” mieści w cent. sześć, ponad 20.000.000 bakterii. Bakterie te rozwijają się doskonale, z powodu brudnych rąk dojących i brudnych naczyń.

## Ze świata.

**Zamknięcie szkół wyższych na Węgrzech.** Węg. minister oświaty zarządził dziś zamknięcie wszystkich szkół wyższych, aby na czas trwania dyskusji parlamentarnej w sprawie „numerus clausus” uniemożliwić wszelkie demonstracje studentów.

## Żucie karnawału.

**BAL REPREZENTACYJNY ARTYSTÓW.** Lwów, 23. lutego.

W pięknie udekorowanych salach hotelu Krakowskiego odbył się w dniu 18 bm. staraniem Związku Artystów Scen Polskich bal, który dzięki staraniom i pracy komitetu pod przewodnictwem pp. Zabielskich dorównał najświetniejszym tegorocznym zabawom.

Wśród przybyłych gości zauważyliśmy dyr. Rozwadowski, dyr. Panetha, dyr. Tabisza, dr. Dwernickiego, p. Rutkowskiego, dra Ciepelińskiego, dyr. T. Grodzkiego i td.

Z bogatego wienca pań zdołaliśmy uszczególnić następujące nazwiska:

P. Zabielska w toalecie czarnej koronkowej z pasowym kwiatem, drowa Panethowa w czarnej dzetowej, p. Panethówna w tiulowej stylowej koloru seledynowego, p. Wechslerowa w tiulowej stylowej haftowanej dzetą i filtrami, dyr. Tabiszowa w seledynowej haftowanej perłami, red. Hausenowa w białej crepe satin, red. Rarortowa w zielonej z koronką, p. Grabowska w różowej pailletowej, p. Korabianka w stylowej, koloru morza, p. Łosińska dzetowa czarno-biała z barwnym tiulem, p. Marja Karska czarna velours-chiffon, p. Z. Krasnowiecka w niebieskiej crepe satin, p. Simonowa w czarnej stylowej, p. Strachocka srebrna lama przybrana czarnym tiulem, p. Mazarekówna w seledynowej przybranej dzetami, p. Rollówna w różowej crepe georgette z fiolkami, p. Ładosiówna w czarnej crepe satin, p. Biczówna w srebrnej brokatowej z róż. tiulem, p. Rusińska w stylowej żółtej z tafy i tiulu, p. Wisia Schapirówna lila crepe georgette haftowanej perłami, p. Rutkowska w czarnej stylowej, kuz. Tomkowska w różowej stylowej.

## Kacik radiowy.

**PROGRAM AUDIUMI RADJOWYCH.**

**Czwartek, 23. lutego 1928.**

**Warszawa (111):** 16.40 Transmisja z Krakowa. Odczyt p. t. „Psychologia kobiety”. 17.45 Audycja literacka. 19.35 Lekcja języka angielskiego. 20.00 Odczyt o działalności Rządu organizowany przez Prezydium Rady Ministrów. 20.30 Audycja z okazji święta narodowego Estonii. (Orkiestra, recytacje, śpiew). 22.00 Sygnal czasu, komunikaty. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

**Poznań (344), Katowice (422), Wilno (435), Kraków (566):** 20.00—22.00 Transmisja z Warszawy. (Wieczór estoński). 22.30 Muzyka taneczna.

**Wrocław (322):** 20.00 Transmisja z teatru w Bouthen. „Wesele Figara”, opera Mozarta. 22.30 Muzyka taneczna.

**Mediolan (316):** 21.00 „La Wally”, opera Catalaniego.

**Królewiec (329):** 20.05 Wieczór pośw. muzyce 19. wieku.

**Praga (349):** 19.30 Koncert Filharmonii czeskiej. (Weber, Respighi, Suk, Strass).

**Lipsk (36):** 20.15 „Obrazki fantastyczne i postacie niesamowite”. (Recytacje, orkiestra).

**Stuttgart (380):** 20.00 Wyjątki z utworów Schillera (Wallenstein, Lager, Piccolomini). 22.30 Lekcja tańców.

**Frankfurt (428):** 20.15 „Wesele Figara”, opera Mozarta, transmisja z Kassel. 22.30 Muzyka taneczna i lekcje tańca.

**Langenberg (468):** 20.15 Muzyka z epoki rokoka. 21.50 Wesele recytacje. 22.30 Muzyka taneczna.

**Berlin (484):** 21.00 Koncert kwartetu Rosiego. (Mozart, Beethoven).

**Wiedeń (517):** 19.30 „Tannhäuser”, opera Wagnera.

**Piątek, 24. lutego 1928.**

**Warszawa (111):** 16.40 Odczyt p. t. „Element muzyczny w sztuce włoskiej”. 17.45 Koncert orkiestry dętych. 19.30 Odczyt p. t. „O krzywdy i jej zapobieganiu” (choroba angielska). 19.50 „Podgórka” muzyczna z cyklu „Dzieje muzyki”, wygi. prof. Stan. Niewiadomski. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. Orkiestra symf. pod dyr. Volkmaru Andree. (Wiedeń: Concerto symfoniczne). 21.00 „Człowiek i jego miejsce w świecie”.

lowej, drowa Penziasowa stylowa różowa z koronką, drowa Raczaportowa złota lamowa z tiulem, p. Poliska różowej velours-chiffon z tiulem, p. Modrzewska art. tiulu Szyfmanowa w żółtej z koronką, p. Zaklicka biała stylowa z tafy, p. Żmijewska w żółtej z koronką, p. Nawrocka w zielonej lamowej, p. Łowczyńska zielona crepe satin z strusiem, p. Łowczyńska w czarnej dzetowej, pna Łowczyńska w żółtej crepe georgette i w. w. in.

## 4 miliard franków odszkodowania.

Takiej sumy żąda potomek Wenecjan od rządu francuskiego.

Paryż, w lutym.

(e) Pewien oficer marynarki francuskiej zaskarżył skarb państwa o wypłacenie mu 3.700 milionów franków tytułem odszkodowania.

Skarga motywowana jest tem, że w czasie zajęcia Wenecji w r. 1797-ym Napoleon I. skonfiskował nieprawie i przez kazał skarbowi państwa francuskiego majątek jego przodków wartości 75 milionów skudów weneckich.

Obecnie oficer ów, jako jedyny spadkobierca, domaga się od Francji zwrotu tej kwoty w przeliczeniu na franki wraz z odsetkami za okres 130 lat, co stanowi potworną sumę niespełna 4 miliardów franków, czyli 1 miliard 300 milionów złotych.

Prasa paryska obawia się, że przegranie tego procesu przez rząd zachwiałoby poważnie finansami państwa.

## Odpowiedzi Redakcji.

WPań E. S. w Zaleszczykach. Nie skorzystamy.

Wyzwolenie, Ravel: La valse, Berlioz: Symfonia fantastyczna. 22.00 Sygnal czasu, komunikaty.

**Poznań (344), Katowice (422), Wilno (435), Kraków (566):** 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Warszawy.

**Wrocław (322):** 20.10 „Wojna chłopów”, tragedia G. Hauptmanna. 22.30 Gramofon.

**Królewiec (329):** 20.00 Koncert symfoniczny. (Gluck, Chopin, Mahler). 22.30 Muzyka taneczna.

**Neapol (333):** 20.50 „Cyrułik Sewilski”, opera kom. Rossiniego.

**London (361):** 21.00 Koncert symfoniczny. 24.00 Muzyka taneczna.

**Lipsk (366):** 20.15 „Jam z Paryża”, opera kom. w 2 aktach Boieldieu. 22.45 Dancing.

**Stuttgart (380):** 20.00 Audycja p. t. „W pogoni za szczęściem”. 21.15 Recytacja ballad Bürgera, Poege, Kellera.

**Hamburg (394):** 20.00 Recital fortepianowy. W programie utwory Schuberta. 23.00 Muzyka taneczna.

**Frankfurt (428):** 20.00 Transmisja koncertu publ. z Kurhausu w Wiesbaden. **Langenberg (468):** 20.10 „Trzy siostry”, dramat Czechowa. 22.30 Dancing.

**Berlin (484):** 21.05 Wieczór muzyki popularnej. 22.30 Muzyka egzotyczna.

**Wiedeń (517):** 20.30 Koncert orkiestry symf. pod dyr. prof. Schalka z udziałem chóru chłopięcego. Beethoven: Msza c-dur, Mozart: Ave Verum.

**Monachium (525):** 21.30 Recytacje poezji chińskiej.

**EUROWA RADJOSTACJI LWOWSKIEJ.**

Lwów, 23. lutego.

(e) Mimo trudności finansowych, władze Polskiego Radia nie przesłaja czynić wysiłków w celu doprowadzenia do skutku budowy szóstej radiostacji polskiej, która ma stanąć we Lwowie.

Przez znaczenia kulturalnego, projektowana stacja byłaby propagatorką języka ojczystego w okręgach na południe i wschód od Lwowa i niewątpliwie sygnałaby swą falą na część Podola do Kamienca i dalej. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, budowa stacji lwowskiej rozpocznie się na wiosnę i trwać będzie do jesieni.

Powne trudności następnym razem dla nowej stacji, albowiem w okresie panuje już pod tym względem wielka niepewność.

## Żucie gospodarstwa.

**AWISZCZALNIA W SPRAWIE KSIĄG HANDLOWYCH.**

Lwów, 23. lutego.

(e) Sprawa dopuszczenia ksiąg handlowych, jako dowodu, potwierdzającego wysokość zgłoszonego w zeznaniu obrotu, dość często bywa na wskazywanie Najw. Trybunału Admin. Ostatnio zapadł wyrok następujący:

Komisja odwoławcza od podatku przemysłowego odrzuciła obrót, przedstawiony przez przedsiębiorcę M. B., zgodnie z formalnie prowadzonymi ksiązkami handlowymi. Pomimo żądania płatnika, komisja nie miała książek. Do niedawna N. T. A. orzekał, że nie jest konieczne dopuszczenie ksiąg, ale w danym przypadku, ponieważ zbadanie konkretnego stanu rzeczy w związku z zeznaniem nie było możliwe bez ksiąg, N. T. A. orzekł, że, jeżeli księgi handlowe popierają zeznania, wyłączone w skardze odwoławczej, wydanie decyzji nie jest bez badania tych ksiąg.

Stan wkładów oszczędności łącznie z dolarowami przeliczonymi na złote w 59 Kasach Oszczędności, zrzeszonych w Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie, działających na terenie Województw: krakowskiego, lwowskiego, śląskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego wynosił z db. 31. grudnia 1927 zł. 103.481.963.33, w porównaniu ze stanem z listopada 1927 zł. 103.962.178.55, okazuje się przyrost w miesiącu grudniu 1927 zł. 4.519.784.78, a w porównaniu z 1. stycznia 1927 zł. 51.533.963.—, wzrosły wkładki oszczędności w roku 1927 o kwotę zł. 53.948.898.33, prawie o 100 proc. Z 61 Kas Oszczędności należących do Związku, 55 Kas nadesłało wykazy za grudzień z. r. — przy 4-ech (Pow. Nowy Targ, Podgórska miasta Krakowa, Pow. Tarnobrzeg i Pow. Wieliczka), wobec zalegania z wykazami wzięto stan 30. listopada z. r. — a 2 Kasy, miejska Dobromil i miejska Sądowa Wisznia, czasowo nieczynne.

Jakie gatunki tytoniu będą uprawiane w Polsce? Wkrótce ukaże się różnorodność

nie m.in. skarbu, regulujące sprawę uprawy tytoniu na ziemiach polskich. Do uprawy dopuszczone będą następujące gatunki tytoni: w okręgu zabłotowskim i monasterzyckim — węgierskie ogrodowe, w okręgu borszczowskim — machonka, włoska (seragio), śląskim — tytoń czerwono kwitnący. Rozporządzenie powyższe wprowadzone będzie w życie już od wiosny br.

**Nowe zamówienia sowieckie w polskich hutach.** Toczą się rokowania w sprawie nowych zamówień na materiały kolejowe dla Rosji sowieckiej. Zamówienia, których ogólna suma dochodzi do 4 i ćwierć milj. zł., miały być rozdzielone pomiędzy Hutę Bankową, Zakłady Ostrowieckie i Tow. Ferrum.

**Węgier polski cieszy się powodzeniem w Szwecji.** W ostatnich dniach kopalnie górnośląskie dokonały bardzo poważnych transakcji na rynku szwedzkim.

## GIĘDY.

**GIELDA LWOWSKA.**

Lwów, 22. lutego.

Zwiększone zainteresowanie dla papierów procentowych. W akcjach zapotrzebowanie nadal skromne, przy kursach utrzymanych i obrotach średnich. Usposobienie żywsze.

**GIELDA ZBOŻOWA.**

Lwów, 22. lutego.

Tendencja na rynku ziemiopłodów utrzymana. Transakcje w pszenicy i życie. Sytuacja naogół bez zmian.

Lwów, 21. lutego.

Na Gieldzie tylko skromne obroty w grochu poimym w ramach dotychczasowych notowań.

Zainteresowanie dla zbóż chlebowych nieco słabsze, w ślad zatem nieznaczna niższa cena pszenicy, natomiast lepszy popyt za mąką pszenną I. gatunków, oraz mąką żytnią.

Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne.

**KURSA ZBOŻOWE.**

Pszenica kraj. dworska ex 1927 750—760 gr. 49.75—49.75, Pszenica kraj. zbiorowa ex 1927 730—710 gr. 47.00—48.00, Żyto małopolskie ex 1927 690 gr. 37.50—38.50, Jęczmień małopolski browarniany 070 gr. 39.00—40.00, Jęczmień małop. przemysłowy 640 gr. 34.50—35.50, Jęczmień małop. pastewny 600—610 gr. 31.00—32.00, Owies małopolski ex 1927 150 gr. 32.00—33.00, Kukurudza rumuńska 35.00—35.50, Ziemiaki przemysłowe 5.50—6.00, Fasola biała 45.00—55.00, Fasola kolorowa 40.00—45.00, Fasola krasa 50.00—55.00, Groch 12 Victoria 55.00—60.00, Groch polny 40.00—50.00, Bobik 33.00—34.00, Mieszanina pastewna w ziarnie 60.00—60.00, Wyka 30.00—31.00, Siano słodkie krajowe prasowane 7.50—8.50, Słoma prasowana 4.25—4.75, Hreczka 41.00—42.00, Len 68.00—71.00, Łubin niebieski 21.75—22.75, Rzepak oziomy ex 1927 68.00—70.00, Mąka pszenna 10 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 81.00—82.00, Mąka pszenna 50 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 74.00—74.50, Mąka żytnia 60 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 58.50—59.50, Grysik kukurudziany 49.00—50.00, Mąka kukurudziana 31.00—35.00, Otręby żytnie netto bez worka 24.75—25.25, Otręby pszenne netto bez worka 25.75—25.75, Kasza hreczana 50 proc. calówek 50 proc. połówek 72.00—74.00, Kasza jaglana 71.25—75.25, Kasza jęczmienna 56.50—57.50, Pęczak 54.00—55.00, Proso krajowe 42.00—44.00, Makuchy lina 46.00—47.00, Konieczyna czerwona krajowa naturalna 220.00—250.00, Mak niebieski 90.00—110.00, Mak siwy 75.00—90.00, Worki jutowe wyr. Stradoin. Warta 1.70—1.80, Częstochowianka 75 kg. za sztukę 1.65—1.70, Worki używane dobre, za sztukę 1.50—1.60.

**GIELDA WARSZAWSKA.**

Warszawa, 22. lutego. (Tel. G. P.) Dolar St. Zj. 8.86 i pół, Kopenhaga 238.25, Belgja 123.83, Holandia 357.90, Londyn 43.37, N. Jork 8.88, Paryż 34.98, 1/2 26.35, Szwajcaria 171.11, Wiedeń 120.24, Włochy 47.18, 5 proc. pożyczka konwers. 67, 10 proc. konwers. 61, pożyczka kolejowa 102.25, pożyczka dolarowa 85.50, dolarówka 74.00, 8 proc. listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. listy zast. Banku Rolnego 94, 8 proc. oblig. komun. Banku Gosp. Kraj. 94.

Warszawa, 22. lutego. (Tel. G. P.) Bank Handlowy 123, Bank Polski 151, Bank Zw. Sp. Zar. 90, Gródzisk 30, Sifa



(C d n.)





**BANK WZAJ. UBEZPIECZEŃ** | **TWO WZAJ. UBEZPIECZEŃ**  
**ROK ZAŁ. 1873.** | **OD OGNI i GRADOBICIA**  
**ROK ZAŁ. 1920.**  
**w POZNANIU**

## Zawiera ubezpieczenia

na życie, od niebezpieczeństw wypadków, o powódź, od nocy, od ognia, od kradzieży, od włamania, od azub, od zniszczenia samochodu

Jest jednym z najpoważniejszych zakładów ubezpieczeń w Polsce, jest zakładem ubezpieczeń czysto polskim, posiada poażne rezerwy w lokat ch pupila nych 11 własnych gmachów w stolicy, w największych miastach polski i w Gaańsku posiada **pierwszorzędne** długoletnie stosunki **reasekuracyjne z g a- niczne**, przedstawia idealnie pewne gwarancje.

Naikorzystniej ze wszystkich krajowych i zagranicznych Towarzystw w Polsce zwaloryzowała „VESTA” przedwojenne ubezpieczenia życiowe.

## Oddziały:

LWÓW, ul. Długa 1 tel. 185 — BYDGÓŹ, ul. Długa 70 — GRU-  
 DZIAD, plac 2; Stycznia 10 — KATOWICE 3-00 Maja 36 — KRAKÓW, S a-  
 szewska 28 — ŁÓDŹ, Krakowskie Przedmieście 39 — ŁÓDŹ (c.c., wy-  
 padki, odpow. sam ch.) Piotrkowska 81 — (ogn. i d. iot wska 9) —  
 POZNŃ, (ogn., kradz. G. r a 19 — (gra.) Ratajczaka 36 (życie, w. p. d. i, d. p. o. sam ch.)  
 Ratajczaka 7 — WARSZAWA, Mazowiecka 13.

Reprezentacja i agencje we wszystkich większych miastach Polski.

Zbiór składek za rok 1926 t. j. rok ostatni, za który dokonano zamknięć rachun-  
 kowych, uczynił około 10,000.000 zł., w roku 1927 według tymczasowych zesta-  
 wień uczynił około 13,000.00 zł.

**P. SZUKIWANI ZDOLNI I RUTYNOWANI AKWIZYTORZY I AGENCI.**

**Idealne kąpiele m rskie**  
 dla dzieci i dorosłych, uz od 1 kwiet-  
 na w wielki sezon — sale s oncy  
 kl mat  
**PLAŻA NAD M. ROKA KUARI**  
 pod RAGUZA. — Posi da place  
 sportowe. Urzma cony pr g am ro-  
 rywko y. Meszan z z ur ymami m  
 od żłot. pol 1150 wzyż (d a dzieci  
 od zł. po 6.0 wzyż).  
 Informac e, zamawia nie mieszkań  
 i z i ki taryfy kole owej p z z u-  
 urywnicka Akt. Ges. Prag II., awli-  
 kowo nam 25/27. T e f o n 314-0-1

## Ważne dla fabrykantów wody gazowej i mineralnej!

Gaz, maszyn, balony, syfony, główki, esencje, ekstrakty, gumy, filtry-Berkfelda, red ktory, wszystko co wchodzi w za-  
 kres tej fabryka ji p o cenach przystępnych poleca

**A. TYMIAŃSKI** Warszawa, Marjańska 5.  
 tel. 181-96.

**KAZDEMU** bez poręki sprzeda i wypo-  
 czy meble wszelkiego rodzaju na długo-  
 terminowe spłaty firma Jakób Czysz.  
 Lwów, Rutowskiego 7 (naprzeciw Ka-  
 tedry). Rok założenia 1894. 1189.

**ANTYCZNE, KURANTOWE** zegary pre-  
 cyzyjnie naprawia zegarmistrz Śmieta-  
 na, Kopernika 18 (naprzeciw pałacu  
 Potockiego). 1386-10

**Samo hody OPEL**  
 Gener. reprezent.  
 Lwów, Wałowa 11a 55

**ŚWIECZNIKI** Lampki stące  
 i m terja y e ektryczne.  
 Najtańsze źródło w Mało olsce  
**ELEKTROBŁYSK**  
 SKARB OWKA 4 naprzeciw kina Lew  
 e ef n 46 05.

**Grafologini SAR-  
 MENT**  
 stosując się do życzeń przedłuża  
 pobyt we Lwowie, ale na krótki  
 czas. Osoby, chcące korzystać z mo-  
 jej wiedzy, zwróć się z całym za-  
 ufaniem. Przyjmuję od 11—1 i od  
 5—8, Ossolińskich 8. I. p.

**OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE ZNANYCH SKUTECZNOŚCI**  
**ARAGO** ST. GÓRSKIEGO  
**ODCISKI** LABORATORJUM ST. GÓRSKI, WARSZAWA.  
 Zadać wszędzie

**Inserujecie  
 w GAZETIE  
 PORANNEJ**

**Pierwsza w Polsce wytw-  
 radia aratów**  
**„WARRADJO”**  
 Lwów, Janowska 37. Tel. 30 33.  
**NEUTRODYNA**

5 cto lamp  
 to najop z y dż s aparatu.  
 i ompletny m te jai najpr e niejszej ja-  
 kości do budowy wra z lu susow wy-  
 konaną skrzynką odpowid a o powier-  
 con płytą i podatkiem 350— zł.  
 Do kompl-tu dodajemy plany a po wy-  
 budowaniu bezpłatnie s roj y.  
 Czes na aparat 3-lamp 1 0— 1.

**WYCIENCZENIE BLEDNICE**  
**LECZY**  
**HEMOGEN**  
 przetworzeżala  
**MAGISTRA** **KLAWE**  
 ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA  
**KLAWE**

## Humor.



### PRAKTYCZNY.

— Ja tam jestem za równouprawnie-  
 niem kobiet. Wtedy moja żona powinna  
 sama dźwigać swój pakunek na stację.

Niejszem mamy zaszczyt zakomun'kow óć, iż z dniem 1. marca b. r. obe mujemy  
 sprzedaż węgla z gł bok ca kopaln górnośląskich

# Hillebrand i Menzel

położonych w centralnym rewirze na Górnym Śląsku.

## „ROBUR”

Związek Kopalń Górnośląskich  
 w Katowicach

Biuro sprzedaży na Małopo'skę

**„SILESIANA” Lwów**  
 UL. L GJONÓW 1.

### CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tek-  
 stem 12 gr., za wiersz 1 szpalt. milime-  
 trowy (szer. 60 mm.) nadesłane 35 gr.,  
 za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer.  
 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz  
 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w  
 tekstach (kronika, repertuar, dział ekono-

miczny itd.) 50 gr., za wiersz 1 szpalt  
 milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach  
 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy  
 (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 60 gr.,  
 drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drob-  
 ne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo  
 12 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne  
 korespondencje 12 gr., prywatne za sł-  
 wo 12 gr., dla potrzebujących pracę lub

posady 3 gr., cała strona ogłoszeniowa  
 285 zł., pół strony ogłoszeniowej 150 zł.  
 cała strona tekstowa 180 zł. cała strona  
 pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł (ogłosze-  
 nia zamiejscowe 30 proc. droższe. — Za  
 ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogło-  
 szenia osobno stojące i bez numeru dot-  
 rzymy 25 proc. Odpowiedzialności za ter-  
 minowy druk nie przyjmujemy. Port.

przekazów nie bonifikujemy — Uwaga:  
 Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na  
 4 lamów (szpalt). tekstowe na 4 lamów  
 (szpalt)  
**PRENUMERATA** miesięczna  
 dostawą na miejsce lub prze-  
 syłką pocztową . . . . . 1.20  
 z dostawą . . . . . 1.40  
 z granic . . . . . 1.60